

e-mail: e-l@poczta.wp.pl

DWUTYGODNIK

Echo

LUBONIA

i okolic

nr 5/6

Maj'99

24 strony

cena 1,70 zł

„Społem”
Powszechna Spółdzielnia Spożywców
62-040 PUSZCZYKOWO
ul. Poznańska 101
tel. 061/ 813-31-07
tel./fax 061/ 813-31-39



Zapraszamy do naszych sklepów na terenie
Puszczkowa, Lubonia i Wir
Polecamy: art. spożywcze, wędliny, owoce i warzywa
Gwarantujemy: udane i przyjemne zakupy

Żabikowo



Lasek

„Czyścioszek”



Zapraszamy do naszych sklepów

Luboń

Samoobsługowy Market Budowlany 500 m² powierzchni



farby, lakiery, silikony
pianki montażowe
zaprawy klejowe, murarskie
tynki zewnętrzne i wewnętrzne
kleje, gładzie szpachlowe
styropiany

narzędzia ręczne
śruby, gwoździe, nity
artykuły instalacyjne (PCV wod. -kan.)
narzędzia ogrodnicze
okucia meblowe, zamki

system suchej zabudowy wewnątrz
systemy wentylacyjne
profile wykończeniowe
okna dachowe ROTO
drzwi
rynny

Mieszalnia farb i lakierów Beckers

emulsyjnych (zewn. i wewn.)
akrylowych
olejnych
lateksowych

**Produkcja kostki brukowej
i bloczków betonowych
M-6 WIBROPRASOWANYCH**
cena 1,64* + VAT 7%



*dotyczy bloczków betonowych
M-6 WIBROPRASOWANYCH

PAJO Spółka z o.o.

Luboń, ul. Sobieskiego 88

tel./fax (0-61) 810 54 77, 810 53 57, 813 08 39

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

POL-AGRD

62-031 LUBOŃ, UL. POWSTAŃCÓW WLKP. 48
TEL. (0-61) 813 12 46, 813 02 41

DEALER:

DEBICA

Firestone

STOMIL-OLSZTYN

MICHELIN

OFERUJE:

- OGUMIENIE
- PASKI KLINOWE
STANOK
- AKUMULATORY
BOSCH EXIDE

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO - CIĘŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: Pn. - Pt. 7⁰⁰ - 19⁰⁰, Sob. 7⁰⁰ - 13⁰⁰

HURTOWNIA FIRAN

Galantex

Polecamy w sprzedaży
hurtowej
i detalicznej:

Firanki żakardowe
haftowane

80-08

Obrusy, bieżniki,
serwetki

80-08

Ręczniki

80-08

Parasole

80-08

Szycie firan
z gipiurą
na zamówienie

Luboń, ul. Armii Poznań 57 a
(wjazd przy sklepie „Sezam”)

tel. (0-61) 813 18 00, 810 28 27

Pn., Wt., Cz., Pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
Śr. 10⁰⁰ - 20⁰⁰

ZABUDOWA
KUCHNI
MEBLE
KUCHENNE

**D
NAKO
M**

tel. 810 49 98
C.H. GESA
PAW. D2 D3

**SPRZĘT AGD do zabudowy
BOSCH - SIMENS - GORENJE**




INDESIT

 **ARISTON**



GE Capital Bank

RATY

-  bez pierwszej wpłaty
-  bez poręczycieli
-  obsługa na miejscu

Od redakcji ...

Ważne wydarzenie dla naszego miasta

Edmund Bojanowski wstąpi w szeregi Błogostawionych Kościoła Katolickiego

Wczynie kolejnej pielgrzymki do Ojczyzny Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosi Beatyfikację Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP.

Stanie się to 13 czerwca bieżącego roku w Warszawie. Prochy Edmunda Bojanowskiego od 1930 r. spoczywają w kaplicy Sióstr Służebniczek, wzniesionej w 1922r. w Żabikowie (dziś części miasta

Lubonia). Obecnie sarkofag założyciela zdobi piękna rzeźba, przedstawiająca E. Bojanowskiego w otoczeniu dzieci. 13 czerwca dotychczasowa nazwa lubońskiego Placu Wolności zostanie oficjalnie zmieniona na: Plac Edmunda Bojanowskiego.

REDAKCJA



BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

62-040 Puszczykowo
ul. Poznańska 21

tel. (0-61) 819 45 72

"Prawdziwa cnota krytyk się nie boi!" - czyli - "Głos Jedyнки" na łamach "Echa Lubonia".

Z okazji Dnia Dziecka chcemy zaprezentować czytelnikom "Echa" naszych młodych "kolegów po fachu" i wybrane fragmenty ich ciekawej gazetki. "Głos Jedyнки" wydawany jest od trzech lat przez uczniów szkoły podstawowej nr 1 w Luboniu. Redaktorem naczelnym jest Pani Małgorzata Zgoła (nauczyciel informatyki), a członkami kolegium redakcyjnego dziewczęta i chłopcy z klas VII i VIII. Wszystkie prace związane z opracowaniem artykułów, wydaniem gazetki i kolportażem, wykonują sami uczniowie. Pisemko ukazuje się jako miesięcznik, w nakładzie 100 egzemplarzy. Rozprowadzane jest odpłatnie (0,3 zł.) na terenie szkoły. "Głos Jedyнки" jest bowiem "samorządny i samofinansujący się".

Na ośmiu stronach młodzi redaktorzy piszą o tym, co ich interesuje poza szkołą, co się dzieje w szkole, co im dokucza w czasie lekcji. Czasem żartobliwie opisują sylwetki swoich nauczycieli, lub wyśmiewają szkolne potknięcia swoich kolegów - ale robią to tak, aby nikogo nie obrazić! Niewątpliwie mocną stroną tej gazetki jest fakt, że uczniowie sami chcą ją wydawać! Dziś prezentujemy Państwu zespół redakcyjny "Głosu Jedyнки" w całej okazałości. Może kiedyś będą redagować "dorosłe" gazety?

Michał Szymczak, ma 15 lat (kl. VIII b), interesują go komputery, w gazecie zajmuje się sportem oraz opracowaniem technicznym. Wybiera się do technikum poligraficznego. Składanie gazet będzie w przyszłości jego zawodem.

Michał Adamski, ma 15 lat (kl. VIII b), w gazetce pracuje od początku roku szkolnego, pisze artykuły o tym, co się dzieje w szkole. W majowym numerze znalazł się jego artykuł o dyskotekce szkolnej. Uważa, że praca w redakcji jest bardzo ciekawa. W przyszłości chce być mechanikiem samochodowym.

Joanna Wojtalak, ma 15 lat (kl. VIII b), przyszła do redakcji "Głosu Jedyнки" we wrześniu 98 roku, wcześniej jakoś jej to nie interesowało, teraz mówi, że trochę tego żałuje. Układa krzyżówki i zadania tekstowe dla młodszych kolegów. Z przedmiotów szkolnych najbardziej matematykę i informatykę, stąd też "wyżywa" się układając zadania matematyczne. Wybiera się do liceum ogólnokształcącego. Jeszcze nie zdecydowała, kim będzie w przyszłości.

Jedyнки" i biorą udział w ogłaszanych konkursach. Chciałoby, aby młodszy koleczy (z klas VI i VII) bardziej włączali się do pracy redakcji, bo we wrześniu zostaną sami i będą musieli poradzić sobie z wydaniem kolejnego numeru...

Natalia Lasik, ma 15 lat (kl. VIII b), pracuje w gazetce od roku. Uważa, że "Głos" jest w szkole potrzebny. Uczniowie chętnie go czytają a zespół redakcyjny uczy się wielu ciekawych rzeczy z dziedziny dziennikarstwa i informatyki. Pisze reportaże z wycieczek oraz z imprez organizowanych przez szkołę. Interesuje ją informatyka. Wybiera się do liceum ogólnokształcącego o profilu informatycznym.

Beata Stachowiak, ma 15 lat (kl. VIII b), przyszła do redakcji "Głosu Jedyнки" na początku roku szkolnego, bardzo lubi informatykę. Piśsze artykuły ogólne, układa krzyżówki, rebusy. Wybiera się do liceum ogólnokształcącego o profilu matematyczno-informatycznym.

Redakcja "Głosu Jedyнки" spotyka się co tydzień na 2,5 godziny. Młodzi redaktorzy przynoszą ze sobą teksty, które następnie pod okiem redaktora naczelnego (P. M. Zgoły) opracowują. (Starają się zachęcić do pracy młodszych kolegów, ale z własnego doświadczenia wiedzą, że zapal do pracy nabiera się dopiero w VIII klasie!)

Co roku, na zakończenie szkoły, wydają bezpłatny dodatek, w którym żegnają się z nauczycielami, młodszymi kolegami i ze szkołą wspominając co ciekawsze wydarzenia.

Z okazji Dnia Dziecka życzymy małej redakcji "Głosu Jedyнки" znakomitych sukcesów w wybranych szkołach.

Wybraliśmy z "Głosu Jedyнки"

I. Humor z prac szkolnych:

1. Chopin umarł na zapalenie skrzelii.
2. Linijka, kątomierz i cykiel to narządy matematyczne.
3. Tatusz kupił stary samochód do spółki ze stryjem, którym dojeżdża do pracy.
4. Lud doszedł do władzy po mordzie króla.
5. W XVI w. Polacy mieli wojsko ciężarowe.
6. Na obiad w czwartek Stanisław August miał zawsze poetów i malarzy, bo bardzo ich lubił.

Kasia Polus, ma 15 lat (kl. VIII b), w gazecie zajmuje się sportem i tym, co akurat jest potrzebne: opracowuje przyniesione przez kolegów informacje, przepisuje teksty, dodaje grafiki. Wybiera się do liceum chemicznego. Uważa, że to co wspólnie tworzą, jest ciekawe, bo koleczy szkolni kupują "Głos



Redakcja „Głosu Jedyнки” w pełnym młodzieżowym składzie.

Firma Wielobranżowa

» Julia «

- ⊗ chemia gospodarcza ⊗ drogeria ⊗ artykuły szkolne
- ⊗ artykuły papiernicze ⊗ zabawki ⊗ bielizna, odzież
- ⊗ dodatki krawieckie ⊗ baterie ⊗ kasety RTV
- ⊗ papierosy

Zapraszamy do współpracy hurtownie i producentów

KSERO

62-031 Luboń, ul. 11 Listopada 86
tel. (0-61) 810 38 48
pn.-pt.: 9⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**
SZYBKO - SPRAWNIE - DOKŁADNIE

ALMAR

Zakład Pracy Chronionej
ALMAR zatrudni
wykwalifikowane krawcowe
Praca stała w godzinach
od 6⁰⁰ do 14⁰⁰.
Zapewniamy dojazd. Informacji
udzielamy od poniedziałku do
piątku w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰
Puszczykowo ul. Poznańska 101.
wjazd od ul. Magazynowej.
tel. (0-61) 813 34 21

Kursy Komputerowe

w nowej pracowni komputerowej
SP, nr 1 w Luboniu

200 zł - 40 godz. dydaktycznych
1 osoba przy komputerze
WINDOWS 95, WORD, EXCEL

Zapraszamy
tel. 810 96 88
813 07 10



Co nowego w Luboniu?

Hotel przy Poniatowskiego

Firma "KOS-DOM" z wielkim pietyzmem odrestaurowała pochodzący z końca XIX wieku budynek przy ul. Poniatowskiego. Odtworzono wszystkie detale architektoniczne pięknej willi z 1896r., która jeszcze niedawno wprost straszyla swoim widokiem i wydawało się, że nic poza rozbiórką nie można już z nią zrobić! Pan E. Kostrzewski - właściciel "KOS-DOMU" ma na szczęście wielką sympatię do zabytków architektury i dlatego zdecydował się na

Hotel jest prawie gotów.



odrestaurowanie willi zaprojektowanej przez niemieckiego architekta Hansa Böhemera (w latach 1890-1920 projektującego w Poznaniu dzielnice willowe Jeżyc i Sołacza).

Stylowy budynek będzie po zakończeniu remontu pensjonatem z 11 pokojami (1-2 osobowymi), wyposażonymi

w łazienki. Na parterze będzie miejsce na małą kawiarenkę, dostępna także dla mieszkańców miasta (otwarcie całoci planuje się na POLAGRĘ).

- Z żalem patrzyłem, jak perełka dziewiętnastowiecznej architektury niszczała. Nie mogłem pozwolić na jej rozbiórkę, chociaż w miejscu, gdzie stoi budynek moja firma mogła zbudować kolejny szereg domów na sprzedaż! Udało nam się ja uratować, podobnie jak zieleń wokół. Teraz będzie naszą wizytówką! - powiedział nam pan Edmund Kostrzewski.

Mamy nadzieję, że takie podejście do dawnej architektury, jakie zaprezentowała firma "KOS-DOM", znajdzie w Luboniu naśladowców.

I.S. i M.M.

Dom przy ul. Poniatowskiego przed remontem.



Firma developerska **KOS-DOM**

Ofujemy w nowej lokalizacji na terenie Żabikowa domki w zabudowie szeregowej o powierzchni użytkowej 99,5 m² i 105 m². Cena z Vat'em i gruntem 1740 zł/m², termin realizacji - rok 2000 oraz mieszkania o powierzchni 88,5 m² oraz 92,6 m² w cenie 1800 zł/m² do natychmiastowego zamieszkania. Ofujemy również na sprzedaż lub wynajem lokale handlowe.



KOS-DOM Luboń, ul. Poniatowskiego 12
tel. (0-61) 810 33 43, 810 34 45

Biuro czynne w poniedziałki i piątki w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰
oraz we wtorki, środy i czwartki w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰

Cukiernia **„KRZYŻAN”**

Piotr Krzyżański
ul. Żabikowska 49
62-031 Luboń



Polecamy szeroki
asortyment
pieczywa cukierniczego



ZAPRASZAMY
DO NOWO
OTWARTEGO
PUNKTU SPRZEDAŻY

Os. Lubonianka
ul. Sikorskiego 48
(wjazd od ul. Kościuszki)
tel. (0-61) 810 36 91

AGENCJA zapraszamy



Centrum
Handlowe
GESA

Pl. - Pl. 10⁰⁰ - 17⁰⁰
Sobota 9⁰⁰ - 13⁰⁰

HURTOWNIA PIWA WINA I NAPOJÓW

„HEKTOR” S.C.

62-031 Luboń, ul. Fabryczna 51
tel. (0-61) 810 28 54

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



SYSTEM DRZWI SUWNIYCH

P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUDNA 73

SZAFY * WNĘKI * GARDEROBY
TANIO * SZYBKO * FACHOWO

Informacje i zlecenia:
tel. (0-61) 830 71 37, tel. kom. 0-602 657 345

Pielęgnacja włosów latem



Wraz z nadchodzącą porą letnią, słonecznymi i upalnymi dniami, chciałabym zwrócić Państwu uwagę na właściwą pielęgnację i ochronę włosów, tym bardziej, że jest to pora wakacyjnych wyjazdów i urlopów, podczas których korzystamy z intensywnych kąpielí wodnych i słonecznych. Sól morską, związki chloru w basenach kąpielowych, promieniowanie ultrafioletowe oraz wiatr zwiększają porowatość włosów i sprawiają, że stają się szorstkie i trudne do rozczesania, tracą swój kolor i połysk, a zwłaszcza włosy zawierające syntetyczne pigmenty.

Większość ludzi pamięta o kosmetykach do ciała, o środkach z odpowiednim filtrem słonecznym, natomiast mało kto zwraca uwagę na właściwą ochronę i pielęgnację włosów.

W związku z tym polecam państwu bardzo dobre, profesjonalne kosmetyki firmy KEUNE z serii SUN CARE z filtrem UV nr 6, które chronią przed szkodliwym działaniem promieni UV równie dobrze jak słomkowy kapelusz czy chusta.

W skład serii wchodzi następujące produkty:

- szampon do mycia włosów i ciała, zawierający prowitaminę B5 chroniącą włosy przed wysuszeniem, środek ANTI-CHLORINE usuwający zapach chloru oraz działające odżywczo biominy i proteiny.

- olejek ochronny, którym spryskuje się włosy w trakcie opalania tworząc w ten sposób naturalną osłonę, zawierający ARYZANOL- naturalny filtr przeciwsłoneczny, witaminę E i biominy.

- Środek do układania włosów, nadający im objętość i puszystość oraz działający odżywczo.

Mam nadzieję, że tego lata szczególnie zadamy o zdrowie i urodę naszych włosów.

Agnieszka Owczarek



AGNES

gabinet kosmetyczno-fryzjerski

Kosmetyka:
oczyszczanie
manicure,
pedicure
makijaż

modelowanie sylwetki
złuszczenie naskórka kwasami

czynne
pn. - pt. 10⁰⁰-21⁰⁰
sobota 9⁰⁰-15⁰⁰

Luboń, ul. Miodowa 4
(przy pętli autobusowej linii nr 56, L1, LA)
tel. 810 34 12

Bez komentarza.

W 1998 r. mieszkańcy Lubonia nie zapłacili miastu 864 tys. zł.- tyle wynoszą - jak wynika ze Sprawozdania Zarządu Miasta - zaległe podatki, które należy wyegzekwować.

(W tej kwocie zawarte są - 334 tys. zł. zaległych podatków od nieruchomości i 527 tys. zł. podatków od środków transportowych.

W związku z tym w najbliższym czasie Zarząd Miasta zatrudni osobę, której zadaniem będzie egzekucja należnych miastu pieniędzy.

1,2% dochodów własnych w 1998 r. straciło nasze miasto z powodu umorzeń, ulg podatkowych i zaniechania pobrań podatków.

Umorzenia najczęściej stosowane są w przypadkach emerytów i rencistów otrzymujących spadki lub darowizny, firm, kiedy egzekwowanie należności grozi upadłością, oraz wobec wszystkich podatników, którzy wykażą całkowity brak możliwości uiszczenia zaległości podatkowych w całości.

34,7% budżetu miasta na 1999 r. jest przeznaczony na inwestycje.

Przeznaczenie więcej niż 1 budżetu na inwestycje wiąże się z ograniczeniem wydatków bieżących i zaciągnięciem kredytów bankowych

Mimo tego... "jesteśmy poniżej średniego zadłużenia gmin w Polsce"... powiedział Burmistrz Wł. Kaczmarek na sesji 22.04.99 (sesja absolutoryjna R.M.)

Luboń inwestuje w lokalną komunikację. Corocznie z pieniędzy miasta kupuje się jeden nowy autobus dla "TRANSLUBU" i remontuje dotychczasowy tabor.

W 1998 r. zmieniło się dotychczas obowiązujące prawo własności. W związku z tym, wszystkie użytkowane przez mieszkańców Lubonia tzw. "wieczyste dzierżawy" przechodzą na własność swoich użytkowników. Wydano już 182 decyzje w sprawie przekształcenia dzierżawy we własność prywatną. (Tym samym 5% gruntów należących do miasta przechodzi w ręce mieszkańców) Przekształcenie i uzyskanie praw własności odbywa się odpłatnie. (Opłatę można wnieść jednorazowo lub na raty.) Likwidacja "wieczystych dzierżawców" dostosowuje polskie prawo własności do obowiązujących praw Unii Europejskiej.

Luboniowi zostało jeszcze ok. 6 ha gruntów przy autostradzie, które nie zostały zagospodarowane. W opracowanej przez Akademię Ekonomiczną z Poznania Strategii Rozwoju Miasta zaplanowano utworzenie na tych terenach tzw. "parku technologicznego".

W najbliższym czasie Rada Miasta będzie musiała podjąć decyzję o ich ewentualnym przeznaczeniu. Na jaki cel Rada przeznaczy tereny przy autostradzie i jakiemu kapitałowi je udostępni okaże się już wkrótce.

"...Mnie osobiście nie razi, aby ten teren zagospodarował kapitał zagraniczny" ...

powiedział Burmistrz Wł. Kaczmarek. (22.04.99.)

Zarząd Miasta uzyskał absolutorium za 1998 r., Radni nie mieli zastrzeżeń do wykonania ubiegłorocznego budżetu.

Za - głosowało 21 Radnych, przeciw - 3, jeden wstrzymał się od głosu. (sesja 22.04.99)

Luboń ponosi znaczne koszty na naprawę zniszczonych znaków drogowych. Bardzo rzadki udaje się uzyskać refundację poniesionych kosztów od PZU. Łatwiej zmusić do naprawy uszkodzenia sprawcę, złapanego na gorącym uczynku.

Mieszkańcy nie zwracają niestety uwagi na niszczone na ich oczach mienie, a przecież koszty napraw obciążają kieszeń wszystkich podatników.

Znaczna część chodników w Luboniu jest systematycznie niszczone przez indywidualnych mieszkańców miasta. Prywatni inwestorzy nie kwapią się jednak z naprawą poczynionych szkód.

W związku z tym właściciele posesji, przy których chodniki zostały zniszczone (a dotychczas nie naprawione), zostaną obciążeni kosztami napraw dokonanych przez służby miejskie.

Pani Regina Górnaczyk, dyrektor Ośrodka Kultury, poinformowała (27.04.99 r.), że merytoryczna działalność jej placówki rozpocznie się

1 września br., ponieważ w chwili obecnej - jak powiedziała pani dyrektor - cyt. "nie ma takich możliwości..."

3.05.99 r. na Placu Wolności w Luboniu odbyły się uroczystości z okazji Święta 3-go maja. Pod pomnikiem Wdzięczności złożono wiązanki kwiatów, chór "Barol" śpiewał patriotyczne pieśni a młodzież ze szkoły podstawowej nr 4 przygotowała okolicznościowy montaż historyczny. Pod pomnikiem harcerze zaciągnęli warę honorową. Przybyły oficjalne delegacje instytucji podległych Zarządowi Miasta i organizacji społecznych. Zainteresowanie mieszkańców miasta było niewielkie.

W najbliższym czasie będzie gruntownie naprawiany odcinek ul. Żabikowskiej (od Wojska Polskiego) i zakręt ul. Sobieskiego.

Kierowcy przejeżdżający przez Luboń ul. Powst. Wielkopolskich klinują się często pod wiaduktem, mimo iż znak 3,3 m jest umieszczony w widocznym miejscu z obu stron. Kierowcy ignorują ten znak przynajmniej kilka razy w tygodniu i wtedy ulica Powst. Wielkopolskich staje się nieprzejezdna.

Radny J. Kapelański złożył wniosek o postawienie na terenie naszego miasta drogowskazów, umożliwiających przyjezdnym zorientowanie się w Luboniu i oznaczające kierunki wyjazdów. Dotychczas w naszym mieście stoi 1 drogowskaz (przy skrzyżowaniu ul. Żabikowskiej i Kościuszki) (22.04.99)

Radny Z. Kujawa (w czasie sesji 22.04.99 r.) zwrócił uwagę Zarządowi Miasta, że nawierzchnia ul. Ogrodowej jest źle kładzona. Dotychczas wykonane prace nie gwarantują, zdaniem Radnego, trwałości, szczególnie w czasie zimy.

20.05.99 r. Rada Miasta podjęła decyzję o rozwiązaniu Spółki "PERKOM" z o.o. w Luboniu (w której jedynym wspólnikiem było Miasto Luboń). Dług spółki na koniec 1998 r. wyniósł 378.600 zł.; dziś już 450.000 zł. 12 zatrudnionych w "PERKOMIE" pracowników zostanie zwolnionych. Powołany likwidator spółki będzie musiał wystąpić do Państwowego Funduszu Świadczeń Gwarantowanych o wypłacenie odpraw zwalnianym pracownikom, bo "PERKOM" nie ma środków na odprawy ani własnego majątku do sprzedania. Za rozwiązaniem spółki głosowało 13 radnych, przeciw było 5, wstrzymało się 8 radnych.

Straż Miejska interweniowała na zgłoszony sygnał o maltretowaniu psa. Przy współpracy z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami zwierzę odebrano właścicielowi i znaleziono psu nowego opiekuna.

W najbliższym czasie do rąk mieszkańców Lubonia trafi opracowana przez Straż Miejską ulotka, pouczająca, jak zabezpieczyć dom, aby jak najmniej narażać się na niebezpieczeństwo kradzieży.

20.05.99 r. Wiceburmistrz Ryszard Olszewski został czasowo członkiem Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Transportowego "Translub" Sp. Z o.o., tym samym Rada Miasta odwołała z tego stanowiska dotychczasowego przedstawiciela miasta - Marka Bartosza. Za powołaniem na to stanowisko Ryszarda Olszewskiego głosowało - 19 radnych, przeciw - 1, 6 - wstrzymało się. Ryszard Olszewski zadeklarował, że całość wynagrodzenia otrzymywanego za udział w radzie nadzorczej "Translubu" przekaże na cele charytatywne, dla dzieci z upośledzeniem wzroku i słuchu skupionych przy Bibliotece Miejskiej.

Krzewy wykopane z terenów miejskich przy okazji budowy stacji benzynowej DEA-Polska zostały wykorzystane do ponownych nasadzeń. Obsadzono nimi skwery przy ul. Akacjowej, Kasztanowej i Karłowicza.

Zakończono budowę nawierzchni w ulicach: Akacjowej, Spokojnej, Ogrodowej. W ulicy Ogrodowej asfalt kończy się na wysokości ul. Akacjowej (nie ma połączenia z ul. Fabryczną aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków. Koniec asfaltu "zamknie" się skwerem, obsadzonym krzewami.

W obu lubońskich przychodniach lekarzy rodzinnych zarejestrowało się 19770 pacjentów (deklaracje pisemne). Dziennie zgłasza się do przychodni 140 chorych. Obie przychodnie pełnią dyżury całodobowe.

W Luboniu brakuje 116 miejsc w przedszkolach, (tyle dzieci nie zostało przyjętych do istniejących w mieście placówek), w najbliższym czasie Rada będzie musiała podjąć decyzję o budowie kolejnego przedszkola dla najmłodszych lubońian.

Lista przebojów słonecznej promenady



Lato ma swoje wymogi, nasze stroje muszą więc być wygodne, przewiewne i oczywiście przezroczyste. Muszą być również odpowiednie do okoliczności. Latem chodzimy także do pracy i na przyjęcia a nie tylko na plażę.

Na lato 99 proponuję chłód bieli, oraz czerń w przewiewnych, lekkich tkaninach. Biel, błękit oraz turkus i róż to hity tego sezonu. Tego jeszcze nie było, latem 99 będziemy się bawić kolorami. Nadal również nosimy na sobie błyszczące żakardy, organtyny oraz atłasy.

Dla młodych, zgrabnych dziewcząt proponuję rybaczki-spodnie lekko za kolanka-to jest pierwsze miejsce na naszej liście przebojów.

Niewątpliwie drugim przebojem jest żakiet, lecz jest jeszcze piękniejszy ponieważ ma on krótki rękaw. Bardzo modnym połączeniem jest duet-wzorzysta przezroczysta sukienka i gładki długi żakiet z krótkim rękawem. W chłodniejsze dni lata połączymy go ze spodniami typu cygaretki. Wielkim przebojem również wchodzi sukienka uszyta dwuwarstwowo. Jednolitą żorzetą pod spodem podkreśla kolorowe wzory szyfonu.

Jednym ze stylów proponowanych przez dyktatorów mody jest nowy styl safari- świeże pomysły, nowoczesne tkaniny podbijają świat. Niegdyś w tropikach - teraz na ulicy będą królowały kolory pustyni i tropikalnego lasu. Obok bawełny i lnu pojawiają się materiały tzw. high-tech, które są wykorzystywane samodzielnie lub w połączeniu z innymi tkaninami. Właśnie w przypadku lnu producenci wykazują się ostatnio wielką pomysłowością, dążąc do polepszenia wyglądu i właściwości tego włókna. Raz jest ono elastyczne, innym razem nabiera delikatnego połysku. Styl safari niezbyt intensywne kolory:

- beżowy, khaki, piaskowy, kremowy, oliwkowy. Tkaniny przeważnie gładkie (oczywiście pomijając pantery, zebry). Styl ten jest zgodny z obowiązującymi trendami, a jednocześnie bardzo kobiecy. Styl safari to przede wszystkim wygoda, luz i jeszcze raz luz.

To wspaniałe, że w tym sezonie mamy tak dużo propozycji. Każda z nas znajdzie coś dla siebie. Elegancja, klasyka z nutą fantazji, wygoda, również odrobina pikanterii- oto wiodące cechy przedstawionych tu moich propozycji dla Was.

Drogie Panie-propozycje rzucam jako wasza przyjaciółka, lecz swój styl w tym sezonie musicie wybrać same.

Anetta Maćkowiak

Zakład odzieżowy

Anette

GARSONKI

KOSTIUMY

SUKIENKI

KURTKI FLAUSZOWE 200zł

**Szycie na wymiar
i przeróbki na miejscu**

Luboń, ul. Sobieskiego 100 A
czynne: 10⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Droga do Europy wiedzie przez certyfikat!

Fabryka chemiczna w Luboniu liczy sobie już prawie 85 lat. Wybudowano ją na początku naszego wieku jako bardzo nowoczesny (na ówczesne warunki) zakład produkcyjny, zaopatrujący w nawozy sztuczne prowincję wschodnią Prus. W czasie I wojny światowej produkowano tu materiały wybuchowe i proch, co pociągnęło za sobą dalszy rozwój fabryki i unowocześnianie technologii. W pierwszym okresie istnienia fabryki chemicznej wybudowano większość istniejących dziś hal, most i port rzeczny. Po II wojnie światowej narzucono fabryce produkcję, która ilościowo przekraczała jej techniczne możliwości, dlatego też trzeba było pracować w systemie trójzmianowym i nie zważać na reżimy technologiczne. Liczyły się wyłącznie tony wyprodukowanych nawozów. Pyły pokryły najbliższą okolicę a gryzące dymy z instalacji kwasu siarkowego docierały z wiatrem do odległych domów miasta. Mieszkańcy Lubonia nie byli w stanie temu przeciwdziałać, chociaż głośno złorzeczyli fabryce i jej produkcji! Zmiany systemowe, które zaszły w naszym kraju po 90 roku spowodowały istotne przekształcenia w lubońskiej fabryce chemicznej. Okazało się wtedy, że technologia w Luboniu jest bardzo nienowoczesna. Trzeba było odejść od ilości nawozów i poprawić jakość. Wiele polskich fabryk

chemicznych wówczas upadło, lub drastycznie ograniczyło produkcję. Zakłady Chemiczne "Luboń" przetrwały. Dziś są jedną z 3 przodujących fabryk tego typu (obok Polic i Gdańska). Kierujący nią fachowcy nie mają ambicji być największymi producentami nawozów w kraju, bo możliwości technologiczne stawiają fabrykę w rzędzie małych producentów europejskich. Starają się jednak o to, aby produkt lubońskiej fabryki był możliwie najlepszy w kraju. Zarząd kładzie nacisk na ciągłe unowocześnianie technologii, chociaż w warunkach 80-letnich hal fabrycznych jest to bardzo trudne. W tym miejscu należy podkreślić, że obecny zarząd fabryki z wielkim pietyzmem stara się ocalić pozostałości po pierwszych latach istnienia zakładów chemicznych w Luboniu. Hala wybudowana 80 lat temu według projektu Hansa Poelziga (sławnego architekta niemieckiego z początku naszego wieku), odrestaurowana z zainstalowaną nowoczesną linią produkcyjną, nadal znakomicie służy fabryce. Zabytki architektury przemysłowej przyciągają studentów z Polski i Europy, którzy dziwią się, że jest zachowana w tak dobrym stanie i podziwiają pożyteczność. Kondycja finansowa zakładów poprawia się z roku na rok. W tym roku wydawało się, że sezon sprzedaży wiosennej nie będzie zbyt udany.

Jeszcze na początku marca nawozy zalegały w magazynach a rolnicy blokowali drogi i nie myśleli o nawożeniu pól. Kiedy jednak nagle przyszyła wiosna przypomnieli sobie o konieczności zakupu nawozów. Na zakłady runęła lawina hurtowników, którzy nie bacząc na trudności oczekiwania (od 2 do 3 dni) starali się zaopatrzyć swoje magazyny. Kolejka samochodów stała przy bramie zakładów nieprzerwanie przez kilka tygodni. W fabryce w tym czasie bito rekordy w dobowych załadunkach (jednego dnia załadowana aż 2000 ton) aby skrócić klientom czas oczekiwania. Cała załoga zmobilizowała się i fabryce udało się przetrwać w bramie zakładów nieprzerwanie przez kilka tygodni. W fabryce w tym czasie bito rekordy w dobowych załadunkach (jednego dnia załadowana aż 2000 ton) aby skrócić klientom czas oczekiwania. Cała załoga zmobilizowała się i fabryce udało się przetrwać naważnicę. Zakłady sprostały wyzwaniu, bo w marcu br. uruchomiono nową linię technologiczną (za 6,5 mln. zł.), która umożliwia skuteczniejsze niż dotychczas granulowanie nawozów.

Cztery lata temu (w 1995 r.) zainstalowano w fabryce już podobną linię technologiczną, ale ta nowa pracując metodą zgniatania, daje lepsze efekty produkcyjne.

Obie linie prawie całkowicie wyeliminowały tradycyjną w Luboniu produkcję nawozów w formie pylistej, tak przed laty zatrzymujących (dosłownie) życie mieszkańcom Lubonia. Aspekt ekologiczny jest tutaj niezwykle ważny - biorąc pod uwagę bliskość osiedli mieszkaniowych, ale dla rolników najistotniejsza jest łatwość stosowania nawozów granu-

lowanych. Rolnik nie musi się wówczas martwić, że wiatr "wywieje" mu nawóz nie tam, gdzie być powinien. Nowa linia technologiczna zastosowana w Zakładach Chemicznych "Luboń" S.A. jest pierwszą tego typu linią produkcyjną w Polsce! (choć zgniatanie stosują dziś nowoczesne zakłady chemiczne na świecie, w Polsce Luboń jest prekursorem!) Ten sposób granulacji pozwoli rozszerzyć relacje potasu do fosforu lubońskim nawozem.





Zapytany o przyczynę zwiększenia potasu w nawozie, pan Prezes Kazimierz Zagózda powiedział nam:

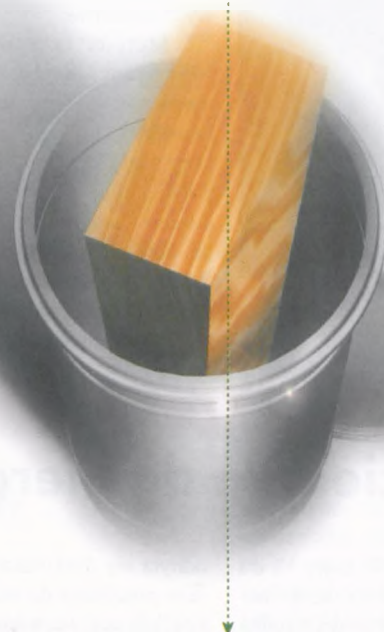
System nawożenia oparty na polskich nawozach jest mało racjonalny. W ich składzie przeważa fosfor a zbyt mało jest potasu. Badania prowadzone przez naukowców z poznańskiej Akademii Rolniczej, współpracujących z naszymi zakładami, wykazały, że należy zdecydowanie zwiększyć ilość potasu w produkowanych nawozach. Wynika to z niskiej zasobności tego pierwiastka w Polsce (dotychczasowa potoczna nazwa naszej fabryki "fosfory" świadczyła, że głównym składnikiem produkowanych tu nawozów był fosfor, teraz trzeba ją pewnie zmienić na "potasy"). W starej hali Poelziga funkcjonują dziś dwie linie technologiczne, które granulują nawóz. Przy produkcji lubofosów wystarczą dwie osoby, aby w ciągu 1 zmiany zapakować 150 ton zachowując wszelkie normy sanitarne! Po 80 latach nowoczesność znów zagościła w zabytkowych wnętrzach. (stało się to za przyczyną talentu inżynierów, którym udało się zainstalować nowoczesne urządzenia). 90% produkcji fabryki lubońskiej nadal stanowią nawozy sztuczne. Zakład ciągle poszukuje także innych możliwości produkcyjnych. Już dziś sprzedaje się opracowane w Luboniu i uznane na rynku środki ochronne do drewna. Najnowszym opracowaniem jest środek biochronny FUNGIT-B, zabezpieczający drewno przed skutkami zawilgocenia (grzyby domowe) we wnętrzach budynków. Wejdzie on do sprzedaży na początku lipca br. Jest to preparat silnie skoncentrowany (do rozcieńczenia wodą), wyglądem przypominać będzie lipcowy miód. Drewno będzie można w nim moczyć lub malować pędzlem. Będzie chronił przed zagrzybieniem. Nadal jednak najlepszym produktem lubońskiej fabryki, poza nawozami, jest FOBOS M-2, o właściwościach ogniochronnych, grzybobójczych i owadobójczych, funkcjonujący na rynku już prawie 20 lat. FOBOS M-2 uzyskał certyfikat, na skuteczność ochrony zaimpregnowanego drewna przed ogniem. Jest produktem gwarantowanym i klienci o tym wiedzą! 25.06.99 r. Zakłady Chemiczne "Luboń" S.A. otrzymały certyfikat europejskiej jakości produkcji. Zakład pozytywnie przeszedł etap certyfikacji na zgodność systemu zarządzania jakością z ISO 9002. Specjalna komisja audytorów dokładnie sprawdziła fabrykę pod względem przestrzegania wszelkich norm jakościowych i reżimów technologicznych. (dla 85-letniej to ogromny sukces!) Wręczenie certyfikatu jest ogromnym wydarzeniem. Zakłady Chemiczne "Luboń" S.A. osiągnęły europejski poziom jakości produkcji. Przy okazji cały teren zakładu uporządkowano, budynki odnowiono. Fabryka "chwyciła drugi oddech". Gratulujemy!

Z prezesem Kazimierzem Zagózda oraz Jackiem Kłapowskim (dyrektorem d/s marketingu i sprzedaży) rozmawiała redakcja "Echa Lubonia"

NOWOCZESNY IMPREGNAT

FOBOS M-2

DO ZABEZPIECZANIA DREWNA
PRZED DZIAŁANIEM OGNIĄ,
GRZYBÓW DOMOWYCH I OWADÓW



ZAKŁADY CHEMICZNE „LUBOŃ” S. A.
62-030 Luboń, ul. dr. Romana Maya 1
tel. 061 813 03 13, 813 02 51, wew. od 410 do 412
fax 061 813 04 75

Bezpłatna infolinia
0800 76-10-26

sprzedaż w cenach producenta:

Farby Lakiery Wanda Czapełska
ul. Żabikowska 56A, Luboń, tel. 810 34 38
P.H.U. Animir

ul. Obornicka 338, tel. 848 94 11

WITRO-CHEM ul. Malwowa 150c Poznań

tel. 867-74-77 tel./fax 867-74-51

P.P.U. Bawa B. J. Woźny, ul. Czarnkowska 18, tel. 848 94 11

hurtownia: Chemik s. c.,

ul. Kopanina 52, Poznań, tel. 862 79 01



FUNGIT B

zabezpiecza drewno przed działaniem grzybów domowych

Jerzy Tomkowiak o LKS-ie

W tym numerze umieszczamy wypowiedź wybranego jednogłośnie przez Zarząd LKS na posiedzeniu w dniu 08.04.br. nowego prezesa, kol. Jerzego Tomkowiaka:

Podstawowym celem działaczy i zawodników jest utrzymanie I-go zespołu w IV lidze. Zadanie to nie będzie łatwe, ponieważ po zawiraniach ubiegłorocznych drużyna znajduje się w dolnej strefie tabeli.

Jeśli sytuacji finansowa pozwoli, chcielibyśmy od nowego sezonu

zintensyfikować pracę z młodzieżą, zgłaszając do rozgrywek drużynę "Orlików", tzn. chłopców z klas 3 i 4 Sz. Podstawowej. Obecnie ponad 20 chłopców w tym wieku trenuje z trampkarzami młodszymi, nie biorąc z uwagi na warunki fizyczne, udziału z rozgrywkach. Wiąże się to z zaangażowaniem nowego instruktora (Oczywiście "społecznie", bo Klub nie ma pieniędzy na zatrudnienie).

Planujemy w nowym sezonie wprowadzić do pierwszego zespołu 3 może 4 najbardziej obiecujących juniorów.

Metoda ta sprawdziła się w przypadku dotychczasowych wychowanków, którzy stali się podstawowymi zawodnikami. Są to między innymi: bracia Sebastian i Rafał Sołecy, Zbigniew Pluciński, Michał Karwasiński, Michał Wyszociki, Krzysztof Krawczyk, Grzegorz Misiul i Bartosz Majchrzak.

W bieżącym roku przypada termin zwołania Walnego Zgromadze-



Jacek Włodarczyk

nia członków Klubu. Odbędzie się ono albo w czerwcu albo we wrześniu. Powinno wyłonić nowych członków Zarządu, ponieważ odnoszę wrażenie, że niektórzy z nas są chyba zmęczeni lub inne "wyższe" przyczyny nie pozwalają im na pełniejsze zaangażowanie się w życie Klubu. Podobnego zdania jest również grupa działaczy z Zarządu Klubu. Czas i Zarząd miasta zdecydują, co z tych zamierzeń uda się zrealizować.

Ze sportowym pozdrowieniem
Jerzy Tomkowiak Prezes LKS.

*Wypowiedź zanotował
sekretarz LKS
Jacek Włodarczyk*



Prezes LKS-u J. Tomkowiak

III. Wycieczka do Sierakowa.

W środę 21.04.99 klasy VI d i VI a udały się na wycieczkę do Sierakowa. Po przyjeździe do ośrodka TKKF i rozpakowaniu rzeczy pojechaliśmy zwiedzić bryczkami Sierakowski Park Krajobrazowy. Po południu autokarem pojechaliśmy do kościoła w Kwilczu. Wieczorem

odbyła się dyskoteka. Następnego dnia poszliśmy do renesansowego kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Kościół pobernardyński, obecnie parafialny, jest wspaniałym świadectwem dziejów miasta. Jest jedyną budowlą spośród tych jakie wzniesli Opalińscy, która ocalała z pożarów i klęsk nawiedzających miasto. Kościół zbudowany jest na planie krzyża łacińskiego. Jego bogato wyposażone wnętrza zachowało się w stanie prawie niezmiennym od XVII w. Ołtarz główny powstał w 1642r. Ozdobiony jest bogatą dekoracją. Po obu stronach prezbiterium znajdują się wspaniałe ławy zakonne. Są to najciekawsze i najbogatsze stalle w Polsce, zdobione szlachetną i trudną techniką. W podziemiach odnaleziono pięć sarkofagów z prochami Opalińskich. Obecnie znajdują się one w kaplicy w zamku sierakowskim. Mieliśmy okazję je obejrzeć następnego dnia, podczas zwiedzania muzeum. Niedaleko muzeum znajdowała się stadnina koni, którą również zwiedzili-

śmy. Dumą hodowców w stadninie jest stado ogierów oraz ciekawa hodowla konika polskiego. Po kolacji można było skorzystać z bardzo nowoczesnej i świetnie wyposażonej sali gimnastycznej. Tego dnia wieczorem smażyliśmy jeszcze kiełbaski przy ognisku. W piątek pojechaliśmy jeszcze do Centrum Edukacji Przyrodniczej w Chalinie. Tam, w starym dworcu, znajduje się muzeum przyrodnicze. Później poszliśmy ścieżką dydaktyczną przez las. Podziwialiśmy piękne buki, olchy i brzozy. Widzieliśmy też dziką, sarnę i zaskrońca. Po obiedzie przyjechał po nas autokar i wróciliśmy do Lubonia. Trzeba przyznać, że w czasie naszej wycieczki nie zabrakło nam słońca. Dziękuję organizatorowi także się nie nudziłem. Wolny czas spędzaliśmy grając w piłkę, badminton, ping-pong i bilard. Ważne jest też to, że polubiliśmy koleżanki i kolegów z kl. VI a.

*Magdalena Baranowska
z kl. VI d*

URZĄD MIEJSKI

pl. Wolności 2
tel. 813-00-11, 813-00-27
fax.: 813-01-41
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-15.30
Burmistrz dr Wł. Kaczmarek
Tel./fax.: 813-01-41
Biuro Rady Miejskiej
pokój 113
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16
Straż Miejska Lubonia
ul. Poniatowskiego
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49
Komisariat Policji
ul. Powstańców Wielkopolskich 34
tel.: 813-09-97, 813-03-42

OŚWIATA

Przedszkole nr 1
ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102
Przedszkole nr 5
ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40
Przedszkole Publiczne
ul. Konarzewskiego 10, tel.: 810-23-06
Przedszkole Sióstr Służebniczek
pl. Wolności 6, tel.: 813-01-22
Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Poniatowskiego 10, tel.: 813-04-92
Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91
Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42
Szkoła Podstawowa nr 4
ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73
I Prywatne Liceum w Luboniu
ul. Armii Poznań 27
tel.: 810-20-46, 810-22-78

KULTURA

Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42
tel.: 813-09-72
pn., śr., pt.: 12.00-18.00
wt., czw.: 10.00-15.00, sob.: 9.00-13.00
Filia nr 2
(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)
Filia nr 3
(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)
tel.: 813-02-51 w. 155
Filia nr 4
(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)
tel.: 813-00-72
Ośrodek Kultury
ul. Armii Poznań 51a
ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-00-72
pn.-pt.: 10.00-18.30

SŁUŻBA ZDROWIA

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62
ul. C. Ratajskiego, tel.: 813-00-13
Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 2
ul. Poniatowskiego
tel.: 810-48-31
Apteki:
pl. Wolności 6
tel.: 813-02-82
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00
ul. Żabikowska 62
tel.: 810-25-70
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00



ul. Kościuszki 51
tel.: 810-31-85
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00
ul. Kręta
tel.: 810-55-93
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15
tel.: 813-09-99

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Źródłana 1
tel.: 810-50-85

URZĘDY POCZTOWE

Luboń 1
ul. Żabikowska 62
tel.: 813-03-66

pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-14.00
Luboń 3

ul. Poniatowskiego 3
tel.: 813-02-33

pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00
Luboń 4

ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-03-82

pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna
Biuro Napraw Telefonów

pl. Wolności 6
tel.: 813-00-04

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne (Mosina)

tel.: 813-19-86

KOM-LUB

ul. Niepodległości 11
tel.: 813-05-51

Posterunek Energetyczny

ul. Fabryczna 2
tel.: 813-03-02

Straż Pożarna

ul. Żabikowska 36
tel.: 813-09-98

KOMUNIKACJA

Stacja PKP

ul. Dworcowa
tel.: 863-34-17
czynna: 5.00-22.00

Komunikacja Autobusowa "Translub"

ul. Przemysłowa 13
tel.: 813-01-71

PARAFIE

RZYMSKO-KATOLICKIE

Św. Jana Bosko

ul. Jagiełły 11
tel.: 813-04-51

Św. Barbary

pl. Wolności 12
tel.: 813-04-21

Św. Maksymiliana

Marii Kolbego
ul. 1 Maja 4
tel.: 813-06-70

Miejski Komitet PKPS

pl. Wolności 2 pok. 203
tel.: 813-00-11

Jadłodajnia Stowarzyszenia

Ludzi Dobrej Woli
ul. Jagiełły 13
tel.: 810-22-97

Spółdzielnia Mieszkaniowa

"Luboniana"
ul. Żabikowska 62
tel.: 813-01-71

Projektant architektury i urbanistyki - radzi

Jak usytuować budynki na działce budowlanej (zgodnie z DZ.U.UR.)

Istnieje kilka możliwości zaplanowania domu na posiadanej przez nas działce budowlanej:

1. W granicy działki - jest to możliwe tylko za zgodą sąsiada (na piśmie, podpisanym w obecności pracownika miejscowego urzędu), bez otworów na drzwi i okna;

2. 1,5 m od granicy działki, za zgodą sąsiada (jak w punkcie 1.), bez otworów na drzwi i okna;

3. 3,0 m od granicy działki, bez zgody sąsiada, ale także bez otworów na drzwi i okna;

4. 4,0 m od granicy działki, można planować w ścianie budynku drzwi i okna.

Zgodnie z prawem budowlanym w ścianach budynków zwróconych równolegle do granic sąsiadów, zbliżonych mniej niż 4,0 m niedopuszczalne jest wykonywanie jakichkolwiek otworów okiennych czy drzwiowych.

UWAGA: dopuszcza się projektowanie okien w ścianach tak usytuowanych budynków pod warunkiem, że zostaną zamurowane luxferami (pustakami szklanymi), których odporność ognia jest zgodna z normą i posiadają atest



Tadeusz Warmuz

P.POŻ. (luxfery mogą zostać zastąpione innym materiałem o odporności ogniowej nie mniejszej niż luxfery).


Odległości budynków od granic sąsiadów podyktowane są przepisami przeciwpożarowymi. Zgodnie z tymi przepisami minimalna odległość między budynkami (ściany bez okien) wynosi 6,0 m., natomiast w przypadku ścian z otworami okiennymi lub drzwiowymi minimalna odległość wynosi 8,0m.

W następnym numerze:

Jak przygotować dokumentację do wydania pozwolenia na budowę różnych budynków.

**Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
tel. (0-61) 810 29 83**

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy na prąd, wodę, gaz
- podziały, zapisy notarialne
- wybór wykonawców



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

**UWAGA!!!
BEZPŁATNIE UDZIELAMY
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH** (B-010)

Ogrodnik radzi

Podlewanie - kiedy, jak i czym ?

Wiosna to czas zielonych ogrodów. Codziennie obserwujemy, jak słupek naszego termometru podnosi się coraz wyżej. Pomaga mu w tym słońce, które z dnia na dzień wydłuża swoją drogę, ogrzewając ziemię. Nasze rośliny potrzebować teraz będą podlewania.

Doświadczony ogrodnik widzi, w zasadzie na pierwszy rzut oka, czy jego "podopieczni" mają pragnienie. Dla początkujących natomiast podaję następującą radę: sprawdzić delikatnie ręką plan grządki. Gdy grudki ziemi nie rozpadają się od razu, oznacza to, że wilgotność gleby jest wystarczająca. Trzeba przy tym pamiętać

o zróżnicowanych wymaganiach co do wody poszczególnych gatunków.

Co się tyczy pory dnia, kiedy należy wyjść z konewką, obowiązują tu następujące zasady:

- rano od wschodu słońca do godziny 10.00,
- późnym popołudniem aż do zmierzchu,
- podczas upałów starać się nie podlewać przed godziną 18.00, a rankami po godzinie 8.00,
- podczas pierwszych wiosennych tygodni należy wykorzystywać najcieplejszą porę dnia,
- nawiezione grządki podlewać rano, aby gleba zdążyła się do wieczora dostatecznie nagrzać.



Ogromne znaczenie ma dla roślin przede wszystkim regularne podlewanie. Jeżeli pogoda pozwala, poszczególne grządki należy podlewać rzeczywiście o stałej porze. Najlepsza jest odstała deszczówka. Woda powinna zawierać jak najmniej związków wapnia i żelaza, nie powinna być zimna. Jeżeli dysponujemy chłodniejszą wodą, to używajmy jej zawsze w drugiej kolejności. Gwałtowne obniżenie temperatury przez zimną wodę jest dla roślin szkodliwe.

Podlewać możemy zarówno konewką jak i wężem z odpowiednią końcówką.

Nowością są różne wężę: perforowane, nieskręcające się i samopodlewające. Należy jednak przy ich stosowaniu pamiętać jakie rośliny podlewać z góry, a jakie tylko od dołu. Dlatego stosuje się też wężę "pocące się", które po podłączeniu ze źródłem wody przez swoją strukturę przepuszczają drobne krople wody. Dla leniwych lub osób, które często wyjeżdżają z domu, poleca się różnego rodzaju automatyczne konewki, które małymi dozownikami dostarczają roślinom wodę.

*Specjalista - ogrodnik
Stefan Osiecki*

Uczniowie „Aniki” zdobyli Mistrzostwo Polski w Piekarstwie

5 i 6 maja br. trójka młodych ludzi, uczących się w piekarni "Anika" (E.i St. Butków) pokonała swoich kolegów w II ogólnopolskim konkursie uczniów III klas piekarskich, odbywającym się w Poznaniu.

Piekarnia "Anika" wystawiła do tych prestiżowych zmagania 3 swoich przyszłych piekarzy, (którzy wcześniej przeszli przez eliminacje wojewódzkie), wszyscy znaleźli się w pierwszej dziesiątce!

Eliminacje w województwach wyłoniły 24 najlepszych uczniów piekarskich w kraju.

W Poznaniu wszyscy oni musieli wykazać się umiejętnościami zawodowymi i kunsztem prawie artystycznym. Do Poznania przyjechały reprezentacje: Łodzi, Krakowa, Bielska-Białej, Bydgoszczy, Piły i Kalisza, które wraz z reprezentacją poznańską walczyły o pierwsze miejsce w kraju.

Konkurs młodych piekarzy (o randze ogólnopolskiej) jest organizowany w Poznaniu po raz drugi. W tym roku współorganizatorem i przewodniczącym komisji konkursowej był p. Stanisław Butka z Lubonia. Przewodniczący jury nie oceniał startujących "zawodników", lecz nadzorował formalny przebieg konkursu i czuwał nad bezstronnością 8-osobowej komisji oceniającej. Uczniowie zdobywali punkty wyłącznie za umiejętności praktyczne. Każdy z nich musiał upiec pod okiem komisji:

- pieczywo zwykłe (10 bułek, 10 plecionek, 10 sztuk pieczywa regionalnego)
- 5 chałek, 10 rogalików maślanych i 20 drożdżówek
- 1 eksponat (czyli pieczywo dekoracyjne)

W tej ostatniej próbie uczniowie wykazali się w czasie konkursu niezwykłymi wprost umiejętnościami zawodowymi i plastycz-



Złota drużyna „Aniki”, od lewej stoją: Arkadiusz Rybakowski, Magdalena Boguszewicz, Mirosław Koch.

nymi. Z ciasta chlebowego wypiekali np. sowy, ryby kosze z pieczywem, rogi obfitości a nawet wiosenny ogród z kwiatami i drzewami.

Poziomą umiejętność grupy finalistów (10 osób) był tak wysoki, że komisja musiała oceniać ich pracę do 3 miejsca po przecinku (!) aby wyłonić zwycięzców.

W 10 najlepszych uczniów piekarskich Polski znaleźli się uczniowie "Aniki":

- Arkadiusz Rybakowski - 1 miejsce
- Magdalena Boguszewicz - 6 miejsce
- Mirosław Koch - 9 miejsce (Trzeba

wany. Zdaniem p E. Butkowej wykazali się oni nie tylko umiejętnościami, które musieli posiadać startując w zawodach, lecz także wytrzymałością psychiczną i chęcią osiągnięcia sukcesu. To dobrze im wróży na przyszłość! "Anika" zdobyła w konkursie uczniów piekarskich mistrzostwo Polski (indywidualnie i zespołowo).

Jesienią wszyscy (już jako czeladnicy) będą reprezentować firmę w czasie POLAGRY.

Być może jeden z nich znajdzie się w polskiej reprezentacji piekarzy na zawody (mistrzostwa światowe w piekarstwie), które odbędą się w 2000 r w Danii.

Polskie rzemiosło nie będzie się musiało wstydić takich reprezentantów. Już teraz są bardzo biegli w sztuce piekarskiej. Problemem jest dla nich tylko opanowanie języka obcego, konieczne, by wejść w skład reprezentacji Polski. Bez możliwości bezpośredniego porozumienia się w czasie konkursu, start Polaków nie ma szans powodzenia!

Do mistrzostw światowych pozostał jeszcze rok. Państwo E. i St. Butkowie mają nadzieję, że czeladnik z "Aniki" także będzie reprezentował Polskę w Danii.

*Serdecznie im tego życzymy!
Izabella Szczepaniak*

Eugenia Budkowa kieruje szkoleniem praktycznym



Stanisław Butka został Starszym Cechu Cukierników i Piekarzy

Poznański Cech Cukierników i Piekarzy, zrzeszony w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej dokonał 17.05.99 r. wyborów starszyny cechowej. Ceremoniał tych wyborów sięga tradycjami średniowiecza! Starszyzna Cechu przekazując sobie insygnia, przekazuje tym samym władzę nad całym rzemiosłem określonej branży. Tak jest do dziś. Po 16 latach sprawowania władzy, ustąpił ze stanowiska Bogdan Broda (znany cukiernik poznański), obecnie będzie honorowym członkiem cechów.

Członkowie Cechu wybrali ze swego grona nowy zarząd (czyli starszyznę cechową).

Starszym Cechu Cukierników i Piekarzy został wybrany Stanisław Butka, mistrz piekarski z Lubonia. Podstarszymi zostali mistrzowie Adam Nowak - cukiernik i Piotr Koperski - piekarz. W komisji rewizyjnej znaleźli się ponadto dwaj mistrzowie z Lubonia: Piotr Górniaczyk - piekarz i Piotr Krzyżański - cukiernik.

W tym samym dniu rzemiosło wielkopolskie odznaczyło swoich najbardziej zasłużonych członków Medalem im. Jana Kilińskiego, (najwyższym odznaczeniem rzemieślniczym w Polsce).

Złoty medal za zasługi dla rzemiosła polskiego otrzymali Stanisław Butka oraz Bogdan Broda, srebrny medal otrzymał Eugeniusz Broda.



*Gratulujemy!
I. Szczepaniak*



Firma z tradycjami preferuje zdrową żywność produkowaną na naturalnych kwasach oraz pieczywo wzbogacone wieloma składnikami takimi jak:

**magnez,
lecytyna,
suszone banany,
błonnik,
kwas mlekowy,
i wiele innych.**

Są to przede wszystkim składniki ułatwiające dobrą przemianę materii. Z pieczywa polecanego przez Firmę na szczególną uwagę zasługują chleby: MAGNUS, KORNELIUS, RUSTIKAL, JOGING, CHLEB PIZZOWY (zawiera zioła Prowansalskie i paprykę), CHLEB CEBULOWY (z dodatkiem zasmażanej cebuli).

W swojej szerokiej ofercie znajdziecie Państwo także pieczywo okolicznościowe:

**weselne
komunijne
dożynkowe
wielkanocne**

**Firma prowadzi sprzedaż
HURTOWĄ i DETALICZNĄ**

**PIEKARNIA ul. Kościuszki 40
Czynna: Niedziela 14.00- Sobota 16.00**

**MARKET ul. Żabikowska 62
Czynny: Pn.-So. 5.00- 22.00
Niedziela 10.00-20.00**

Sposób na złodzieja.

W sklepach rowerowych firmy P.H.U. "PIL-MA" S.C. przy ul. Sobieskiego 100 i Kościuszki 51 wprowadzono znakowanie rowerów przy współpracy Policji i firmy "Auto - Kod". Znakowanie polega na wpisaniu w czterech miejscach danych osobowych właściciela, widocznych tylko przy użyciu promie-

ni ultrafioletowych, bez uszkodzenia lakieru. Dane przesyłane są do centralnego komputera firmy "Auto - Kod". Właściciel roweru po oznakowaniu dostaje poświadczenie na piśmie.

Znakowanie jest odpłatne. Za interesowany musi zapłacić 20 zł.

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE



znakowanie
CZĘŚCI ZAMIENNE, OGUMIENIE, SERWIS
czynny pn. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
sobota 10⁰⁰ - 14⁰⁰

Luboń, ul. Kościuszki 51, tel. 810 31 89
ul. Sobieskiego 100D, tel. 810 52 25

Wydarzenia Kulturalne

31 maja o godz. 19.00 w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 czytelnicy mieli okazję spotkać się z Bogną Wernichowską, dziennikarką "Przekroju" i telewizyjną krakowską, pisarką, podróżniczką, współautorką książki pt. "Księga imion". Z Krakowa pani Bogna Wernichowska przyjechała na spotkanie z czytelnikami tylko na jeden wieczór i tylko do Lubonia.

Zaproszenia

1.06 Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42 - zaprasza dzieci do teatryku, na godzinie 16.00 (szczegóły na plakatach)

7.06 o godzinie 18⁰⁰ Biblioteka Miejska ul. Żabikowska 42 zaprasza na spotkanie z Magdą Zawadzką, będzie to rozmowa połączona z występem aktorki. W trakcie spotkania wielbiciele będą mogli zapytać Magdę Zawadzką o interesujące zdarzenia z jej życia osobistego i zawodowego.

16.06 o godzinie 17³⁰ na "Popołudnie z muzyką" zaprasza klub "Promyk" (Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska

42). Wystąpi młodzieżowy zespół grający na gitarach klasycznych. Będzie to zakończenie rocznej działalności klubu.

Biblioteka Miejska (ul. Żabikowska 42) zaprasza do oglądania przedłużonej wystawy prac p. Anny Przybylskiej. Wystawione prace można kupować.

Każdego poniedziałku, o godzinie 17.30 Biblioteka Miejska (ul. Żabikowska 42) zaprasza utalentowane literacko lub lubiące pisać "do szuflady" dzieci z klas V i VI (szkoły podstawowej) na warsztaty dziennikarskie, prowadzone przez p. Jolantę.

Turzańska.

Dokąd na wakacje

Ciekawą formę letniego wypoczynku od lat proponuje Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia. W tym roku miłośnicy miasta organizują obóz letni dla dzieci i młodzieży na terenie Żywieckiego Parku Krajobrazowego w miejscowości Milówka. Żywiecne lasy i niepowtarzalny klimat pozwolą młodym ludziom dobrze wypocząć i zregenerować siły do podjęcia nowych zadań.

Organizatorzy obozu przygotowali urozmaicony program kulturalny, który zapewne zadowoli najwybredniejszych uczestników obozu, poszukujących letniej przygody. Ponadto będzie okazją do poznania przepięknych okolic naszego kraju.

TMML organizuje najtańsze wakacje dla dzieci i młodzieży w kraju (w tym roku z możliwością przejścia granicy do Czech). Organizuje wycieczki

przepięknymi trasami turystycznymi Beskidu Żywieckiego, umożliwia również pasji poznawczej i zwiedzanie zabytków z możliwością zdobywania odznak turystycznych.

Termin obozu: od 12-25 lipca 1999r.

Koszt obozu: 550 zł (w tym koszty przewozu uczestników, koszty pobytu z wyżywieniem, ubezpieczenie, koszty wycieczek ze wstępami do obiektów kulturalnych, 3 posiłki dziennie z podwieczorkiem). Możliwość odpłatności w ratach.

Informacje i zgłoszenia uzyskać można w Domu Kultury Rolnika przy ul. Sobieskiego 97, we wtorki i środy każdego tygodnia od godz. 16.00-18.00 tel. 813-00-72 lub 813-14-51.

Zarząd TMML

Wirusy komputerowe

W sieci

Wirus...duże zagrożenie, kłopoty, nerwy. Ale co to właściwie jest? Wirusy to niewielkie programy komputerowe, które uprzykrzają życie nie tylko pojedynczym użytkownikom, lecz wielkim firmom i instytucjom. Taki program może spowodować wiele zamieszania w naszym komputerze. Zaczynając od wolniejszego przetwarzania danych do ich utraty. Wirusy można podzielić na kilka grup, tych mniej lub więcej szkodliwych. Najniebezpieczniejsze są jednak te, które niszczą wszystkie dane przechowywane na dysku twardym (wirusy bootsektora).

Dlatego, że nie nigdy nie mamy pewności czy właśnie nie otrzymujemy wirusa na konto pocztowe, lub nie przenosimy go na dyskiectce pożyczony od znajomego, powinniśmy zaopatrzyć się w dobre lekarstwo... czyli program antywirusowy. Mówi się, że lepiej zapobiegać niż leczyć i jest w tym dużo prawdy. Dobry program antywirusowy

powinien składać się z co najmniej dwóch części, tak zwanego monitora (pozwala stale kontrolować system sprawdzając każdy otwierany program) i skanera (poszukuje wirusów na dysku twardym oraz w pamięci operacyjnej). Jednak te dwie metody dają nam bardzo dużo, lecz nie dają dużego bezpieczeństwa. Następnym problemem to to, iż każdy program nie posiada wszystkich rodzajów wirusów, więc może ich nie wykryć. Dlatego konieczne są ich aktualizacje (minimum raz w miesiącu).

O programach antywirusowych w następnym numerze "Echa Lubonia".

Ciekawe strony:

<http://www.avp.com>

~ adres gdzie znajdziecie informacje i aktualizacje jednego z lepszych programów antywirusowych..

<http://www.altavista.com>

~ jedna z najlepszych przeszukiwarek internetowych.

S-2

Liceum Ogólnokształcące
im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza
rok założenia 1992

poszerzona nauka języków obcych i informatyki

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
po szkole zawodowej - 3 lata
po szkole podstawowej - 3 lata

Policealne Studium Informatyczne
2 lata nauki, bezpłatny dostęp do internetu
dyplom technika informatyka
grupy wieczorowe i zaoczne

Luboń k. Poznania, ul. Armii Poznań 27
tel. (0-61) 810 22 78, tel./fax 810 20 46
e-mail: lubon@kki.net.pl; <http://www.kki.net.pl/studium>

STUDIO
FOTO EFEKT

Zdjęcia
legitymacyjne
paszportowe
reportażowe



ramki ♦ albumy ♦ baterie ♦ aparaty ♦ filmy

Luboń, ul. Sikorskiego, pawilon 5
tel. 810 37 10

Kronika policyjna

1.05 - 4.05 przy ul. Sikorskiego podczas nieobecności właścicieli włamano się do mieszkania i wyniesiono całe wyposażenie. Straty nie są jeszcze oszacowane.

4.05 skradziono samochód Cinquecento, zaparkowany przed blokiem. Samochód odnaleziono, złodziej porzucił go w Poznaniu. (Być może wolał lepszą "markę"?).

4.05 ujawniono debet na szkodę banku PKO w Luboniu (3686,20 PLN).

6.05 przy ul. Zabikowskiej skradziono wzmacniacz telewizji kablowej TESAT, wartość strat 300 PLN.

6\7.05 włamano się do Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej. Skradziono urządzenie do sterowania elektronicznego piecem centralnego ogrzewania, strat jeszcze nie oszacowano (ze względu na uszkodzenie całego systemu ogrzewania), sprawca jest znany i poszukiwany.

7.05 przy ul. Kościuszki dokonano kradzieży z włamaniem - po rozearowaniu zamka złodziej wszedł do pomieszczeń gospodarczych budynku i ukraść 2 rowery górskie. Straty -1500 PLN.

8.05 przy ul. Armii Poznań dokonano kradzieży biżuterii złotej wartości 4000 PLN. Złodzieje byli osobami znanymi właścicielom, kradzieży dokonali będąc z wizytą, mieli po 16 lat. Sprawców zatrzymano, biżuterię odzyskano. Zwracajcie Państwo uwagę z kim przyjaźnią się Wasze dzieci.

10.05 ponownie dokonano kradzieży z włamaniem w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Źródlanej. Sprawca był tą samą osobą, która włamała się do MOPS-u 7.05.99. Policja poszukuje go. (Z naszych źródeł dowiedzieliśmy się, że tak odwdzięczył się MOPS-owi bezdomny, którego przygarnięto w noclegowni).

10.05 przy ul. Rivoliego włamano się do zakładu ślusarskiego i skradziono: Kalkulator, szlifierkę, wiertarkę i telefon komórkowy. Straty 2000 PLN.

10.05 przy ul. Dożynkowej próbowano włamać się do samochodu Seat- Ibiza, uszkodzono drzwi i stacyjkę samochodu. (Straty 1000 PLN) Samochodu nie udało się uruchomić, złodzieje spłoszeni uciekli.

14.05 akwizytor jednej z Lubońskich firm przywłaszczył sobie kwotę 18950 PLN. Właściciel firmy darzył go pełnym zaufaniem! Sprawa w toku.

18.05 w Osiedlu Lubonianka dokonano włamania na tzw. pasówkę. Złodzieje zrabowali mienie wartości 150000 PLN. Nikt nie zwrócił uwagi na włamywaczy, którzy spokojnie wynieśli wyposażenie mieszkania.

Twój dzielnicowy- to w Luboniu formalność! Jak nam wyjaśnił komendant Jan Kochański, w Luboniu dzielnicowy pełni swoją funkcję tylko formalnie. W rzeczywistości brakuje etatów, aby oddelegować funkcjonariuszy wyłącznie do opiekowania się wydzielonymi dzielnicami. 5 lubońskich dzielnicowych pracuje tak jak pozostali funkcyjni lubońskiego posterunku (w dyżurach).

Zgodnie z obowiązującymi przepisami na 2500 mieszkańców powinien przypadać 1 dzielnicowy, wobec czego w naszym mieście powinno ich być 10.

T.K.

Z wędkarskiego plecaka

Cała przygoda zaczęła się już od wyjścia z domu. Zamykając za sobą furtkę dwa czarne kociska przebiegły mi drogę, ale zachowując pełnię optymizmu ruszyłem w stronę „Fosforów” by przejść przez most, a potem ruszyć prosto leśną drogą nad Wartę, w miejsce gdzie a potężnej rury wylatuje ciepła woda, chłodząca fabryczne urządzenia.

Miejsce bardzo dobrze znane i często odwiedzane przez wędkarzy. Warta płynąc szerokim łukiem od strony Puszczykowa utworzyła w tej okolicy prawdziwe eldorado dla amatorów przygody z wędką. Po przybyciu nad brzeg wody odetchnąłem z ulgą, miejsce w którym chciałem się zasadzić było wolne. Zachowując wszelkie środki ostrożności, cichutko zająłem stanowisko z lewej strony "rury" i zacząłem przygotowywać wędkę do łowienia. Dziś będę łowił na tradycyjną przepływanę, użyję do tego celu 5 metrowego wędziska bez kołowrotka, uzbrojonego w żyłkę 0,12 na całej długości, bez przetoki. Łowienie bez przetoki jest trochę ryzykowne, szczególnie dla początkujących wędkarzy, gdyż przy zaczepie można stracić cały swój zestaw. Ja stosuję stare zasady, można dzięki nim całkowicie wyeliminować większość zaczepów. W pierwszej kolejności stanowisko powinno być dobrze wygruntowane na odcinku w którym będziemy łowić, pozwoli to nam na ustalenie maksymalnego gruntu, czyli ustawienia odległości pomiędzy haczykiem a spławikiem na żyłce. Przy łowieniu na przepływanę przynęta z haczykiem ciągniona po dnie nie tylko powoduje zaczepy ale również jest przyczyną złej sygnalizacji brań. Z pomocą przy uwalnianiu haczyka z zaczepu przyjdzie nam igielitowy wężyk mocujący żyłkę na czubku wędki, zakładając go pamiętajmy aby był on zawsze dłuższy od końcówki czubka o kilka centymetrów. Sprzęt zmontowany, biały robak na haczyku i pierwszy zarzut. Spławik ładuje tuż przy nurcie, właśnie tutaj chciałem łowić, na pograniczu szybkiej wody i leniwie poruszającego się prądu. Delikatnie podtrzymuję zestaw tak aby przynęta płynęła przed spławikiem i z niecierpliwością oczekuję brania. jedno przepuszczenie, drugie, trzecie i nic, kilka następnych też pustych, czyżby jeszcze spały? Co prawda dopiero jest 3:30, ale na wodzie widać igraszki drobnicy. Już wiem, trzeba zaprosić szanowne towarzystwo do stołu. Sięgnąłem po torbę, tu konsternacja! Zanęta została w domu z śniadanie nadgryzione przez nadwarciańską mysz. Wyzwałem w duchu wszystkie wszystkie czarne koty i pół starego ZOO, śniadanie zamoczyłem w wodzie i bez większego przekonania przepuszczałem swój beczułkowaty spławik po łowisku. Czas płynie, chleb z masłem się moczy, mysz się śmieje a ryby podszczypują tylko robaka aby i jemu się nie nudziło. Po godzinie bezskutecznego łowienia odłożyłem wędkę i zająłem się wyciskaniem mojego śniadania. Dobrze, że tego nie widzi pan Kremkus, król zanęty, dopiero by się uśmieł. Chleb wyciśnięty i co dalej jeżeli go rzucę do wody to prąd zaraz go zniesie, trzeba go obciążyć. Jedynym materiałem pod ręką jest piasek, więc niewiele myśląc dokładam piasku, kilka robaków, wszystko jeszcze raz mieszam, formuję kulę i posyłam je do wody, dwa metry przed łowiskiem. Jeszcze tylko uporam się t tłustymi rękoma i znów jestem gotowy do łowienia. Kilka przerzutów i pierwsze energiczne branie, zacięcie i jest, w siatce ładuje niezły karp chwilę później drugi, trzeci, chwila przerwy i jest na haczyku płotka i następny karp. Przypatrując się tej rybie często zadaję sobie pytanie czy określenie "gapiora" nie jest dla niej krzywdzące. Pomijając walory smakowe tej rybie nic nie brakuje, jest dobrze umięśniona, ma piękne czerwone płetwy, srebrzyste łuski przechodzące na grzbiecie w ciemno-grafitowy kolor i przede wszystkim podczas holu zachowuje się jak przystało na prawdziwego wojownika - do wody wędrują dwie ostatnie kulki zanęty piaskowo chlebowej. Jeszcze kilka ryb i udało mi się wyciągnąć z łowiska gdy potężny huk przeszył powietrze. To boleń wyszedł na polowanie. Narobił trochę zamieszania w wodzie, kilkakrotnie nawrócił po narybek aby spokojnie sobie odpłynąć do swojej kryjówki. U mnie brania ustały. Więc zwijam sprzęt i idę do domu. Muszę zobaczyć jakiego masła żona użyła do kanapek, może się przyda na następnej wyprawie.



**BLACHARSTWO
POWYPADKOWE**



KOMPUTEROWA GEOMETRIA KÓŁ NAPRAWA ZAWIESZEŃ

Niedośpiał Bogdan

62-031 Luboń 3, ul. Sobieskiego 5
tel. 813 08 45, kom. 0-602 310 451

czynne:
8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰



Liceum Ogólnokształcące

im. ppłk. Zbigniewa Kiedacza

Szkoła istnieje od 1992 roku, realizuje program państwowego liceum ogólnokształcącego o profilu ogólnym z rozszerzoną nauką: języków obcych (j. an-gielski - 5 godz., j. niemiecki - 5 godz. tygodniowo); w klasie czwartej po 7 godzin tygodniowo, informatyki (własna pracownia komputerowa; 4-letni autorski program, umożliwiający zdawanie egzaminu dojrzałości w części ustnej). O treściach i formach zajęć pozalekcyjnych decydują sami uczniowie.

Szkoła unika natrętnego dydaktyzmu i rygorystyzmu wobec uczniów. Panujący w niej klimat oraz indywidualizacja pracy z młodzieżą, właściwe podejście do jej problemów, stwarzają atmosferę wzajemnego zrozumienia i sympatii, wymuszają poczucie odpowiedzialności i dążenie do samokontroli i samokształcenia.

W roku szkolnym 1999/2000 Szkoła prowadzi będzie zajęcia w 4 oddziałach (klasy: I, II, III, IV). Liczebność uczniów w klasie nie przekracza w zasadzie 25 osób. Życie Szkoły normuje statut i regulamin wewnętrzny zatwierdzony przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Szkoła ma uprawnienia szkoły publicznej nadane przez Kuratora Oświaty w Poznaniu [decyzja nr 3/94 z 24 stycznia 1994 r.]. Wydaje świadectwa identyczne ze świadectwami szkół państwowych, egzamin dojrzałości przeprowadza się w oparciu o państwowy regulamin ogólny.

O przyjęciu do Szkoły decyduje pozytywny rezultat rozmowy kwalifikacyjnej oraz wyniki uzyskane na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej.

Zapisy przyjmuje Sekretariat czynny w godz. 8.00 - 15.00.



62 - 030 Luboń,
ul. Armii Poznań 27
tel.: (0-61) 810 22 78,
fax: (0-61) 810 20 46
[http:// www.kki.net.pl/studium](http://www.kki.net.pl/studium)
e-mail: lubon@kki.net.pl

Policealne Studium Informatyczne w Luboniu k/Poznania

Warunki przyjęcia: Proponujemy naukę w trybie:

Wieczorowym: I grupa: poniedziałek, wtorek (16:30-20:50), 10 godzin tygodniowo, II grupa: wtorek, środa (16:30-20:50), 10 godzin tygodniowo, Zaocznym: dwa zjazdy w miesiącu: piątek (16:15-21:15), sobota (8:30-14:30 lub 10:00-16:10), niedziela (8:30-13:30 lub 11:00-16:00), po 19 godzin na zjazd. Nauka w szkole trwa 2 lata.

Warunki przyjęcia do szkoły:

- posiadanie średniego wykształcenia,
- krótka rozmowa kwalifikacyjna dokumentująca zainteresowanie w tym kierunku (wymagana tylko od osób początkujących),
- stały dostęp do sprzętu komputerowego poza szkołą (np. w pracy, w domu) ze względu na konieczność wykonywania zadań domowych (minimalna konfiguracja to komputer klasy 486 i 8MB RAM) lub zamiar kupna komputera,
- wpłacenie wpisowego w wysokości 300 zł.

Wymagane dokumenty:

- oryginał świadectwa ukończenia szkoły średniej lub świadectwa maturalnego,
 - 2 zdjęcia, podanie, życiorys.
- O przyjęciu do szkoły decyduje kolejność zgłoszeń.

Impreza rodzinna tuż, tuż !!!

27 czerwca br. zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w imprezie rodzinnej dla posiadaczy rowerów i nie tylko. W programie:

- rajd rowerowy ścieżką rowerową od pomnika "Siewcy" przy ul. Armii Poznań do stadionu LKS przy ul. Rzecznej,
- wspólne ognisko na stadionie LKS (wiele niespodzianek i atrakcji),
- losowanie nagrody głównej (roweru górskiego) dla zgłoszonych rowerzystów.

- Kupony odbierane będą na starcie.

Start o godzinie 14.00. Szczegóły na plakatach!

Współorganizatorzy: "ECHO LUBONIA", "Aqua Pub", Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, Patronat medialny: "Gazeta Poznańska"

Co nowego w Luboniu

Drink Bar „Tesa”

1.05.09r. otwarto przy ul. Kościuszki 72 Drink Bar "Tesa". Właścicielka - p. Teresa Ratajczak, jest mieszkanką Lubonia, od dawna uważała, że naszemu lubońskiemu społeczeństwu potrzebne są miejsca, w których można spotkać się poza domem. Stąd pomysł na otwarcie drink - baru. W "Tesie" można kulturalnie napić się piwa, dobrego alkoholu, zjeść lody, pograć w gry zręcznościowe i posłuchać muzyki.

Latem przed "Tesą" będzie funkcjonował "ogródek", będzie też można zamawiać posiłki z tzw. "małej gastronomii" (szaszłyki, frytki itp.).

Sąsiedzi zaakceptowali godziny otwarcia baru (od 14 - 24 w dni powszednie i od 12 - 24 w soboty i w niedziele), ponieważ właścicielka dba, aby nie był zbyt uciążliwy.

Bar ma dogodny parking, po drugiej stronie ulicy. Mamy nadzieję, że w naszym mieście powstanie więcej tego typu miejsc.

I.S.

DRINK BAR „TESA”
Luboń, ul. Kościuszki 72
Piwo
Alkohole 50-100 14⁰⁰, 24⁰⁰
Napoje 30-60 12⁰⁰, 24⁰⁰
Desery lodowe
Słodczyce
Gry zręcznościowe

J&M
SPRĘŻYNY
Juliusz Michałak
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ
montażowe i specjalne
Lubon
ul. Armii Poznań 38
tel./fax (0-61) 813 16 95

PROMOCJA PŁYT GIPSOWYCH
2,60m x 1,20m x 12mm - 17 zł brutto
DACHÓWKI BITUM., CERAMICZNE, CEMENTOWE
PAPY TRADYCYJNE I TERMOGRZEWALNE
OKNA DACHOWE, RYNNY, OCIEPLENIA
LISTWY DYLATACYJNE DO BETONU
GLOBE POLAND Purczykowa, ul. Poznańska 28
tel./fax (0-61) 813 37 59

**Meble dla każdego
płyty na wymiar
detal**
Szafy przesuwane,
komody, biurka,
meble biurowe
Luboń, ul. Leśna 4a, tel. 810 26 01, 861 87 28

"Społem" to tradycyjna nowoczesność

Znana wszystkim lubonianom Powszechna Spółdzielnia Spożywców z Puszczykowa (założona 1.04.1956r.) od ponad 40 lat działa nieprzerwanie na terenie miast: Puszczykowa, Lubonia oraz wsi Wiry. Różne były koleje losu tej spółdzielczej sieci handlowej. W początkowych latach "Społem" rozrastało się gwałtownie i bogaciło. Kiedy przyszedł kryzys lat 80-tych Spółdzielnia poniosła znaczne straty. Dziś, z podziwu godną konsekwencją, odrabia stracone pozycje i wprowadza nowości rynkowe. Oczywiście z części małych sklepów zrezygnowano, ograniczono asortyment towarów oferowanych klientom (skupiając się przede wszystkim na branży spożywczej i chemii gospodarczej), ale

te działania pozwoliły Spółdzielni okrzepnąć. Pani prezes - mgr Małgorzata Strzelczyk, dysponuje obecnie siecią własnych obiektów handlowych (16 sklepów, w tym 5 - w Luboniu), które są systematycznie modernizowane, zgodnie z wymogami współczesnego handlu. Tak więc powiększa się np. sale sprzedaży, jak to miało miejsce w sklepie przy ul. Kościuszki 47 w Luboniu, rezygnując z dużego zaplecza.

Większość zmodernizowanych sklepów ma już najnowsze urządzenia chłodnicze i kasy fiskalne. Własne sklepy stanowią znaczny potencjał i dają przewagę nad konkurencją w branży, lecz mimo tego Spółdzielnia zabiega o klientów przede wszystkim jako-

nować bogaty wybór towarów. W lubońskim sklepie testowane są także nowe sposoby ochrony zarówno sklepu, jak i klientów. Zatrudniono w tym celu detektywów, którzy występują incognito zapewniają bezpieczeństwo w samym sklepie oraz poza godzinami otwarcia, czuwają nad obiektem handlowym. Niestety, w dzisiejszych czasach ochrona to smutna konieczność!

Takich sklepów, jak ten w Luboniu, będzie więcej, bo małe, krótko pracujące placówki nie przynoszą dochodu! Klient czeka na promocje, degustacje, konkursy i upusty cenowe. Tylko duża sieć sklepów może sobie na to pozwolić - a "Społem" jest obecnie taką siecią! Pani Prezes dostosowuje spółdzielnię do wymogów klientów. Co więcej, w niektórych sklepach planuje wprowadzić w najbliższym czasie sprzedaż dyskontową. Już dziś w cenach na poziomie "MAKRO" sprzedaje się artykuły chemiczne i kosmetyki w lubońskim "Czyścioszku". Największą siłą "Społem" jest jednak dobrany zespół ludzi, którzy po części "wychowali" się w spółdzielni. Co roku w zawodzie sprzedawcy kształcą się w sklepach spółdzielczych młodzież z Lubonia, Puszczykowa i okolic. Najlepsi znajdują pracę w spółdzielni.

Skończyły się bowiem czasy, kiedy królująca za ladą sprzedawczyni fukała z góry na zastraszonego klienta. Dzisiaj ludzie chcą miłej i fachowej obsługi tam, gdzie zostawiają swoje pieniądze. Dłate-

go właśnie Pani Prezes tak wielką wagę przykładają do opinii klientów o sklepach "Społem".

- Z burzy dziejowej, która przeszła przez handel, wyszliśmy bez większego uszczerbku. - mówi dziś Pani Prezes. - To jest wielka zasługa moich poprzedników, że zawsze pilnowali praw własności gruntów, na których budowano sklepy. Dziś naszym celem jest pozyskiwanie jak największej powierzchni handlowej w istniejących już obiektach. Dzięki temu, że nadążamy za nowoczesnymi tendencjami w handlu, systematycznie rosną nasze obroty. Od 10 lat nie korzystamy z kredytu bankowego! Za to własne środki inwestujemy w wyposażenie sklepów. Myślę, że cieszymy się coraz większym zaufaniem u naszych klientów, bo staramy się nie zawieść ich oczekiwań! Nie zatrudniamy osób przypadkowych, systematycznie szkolimy nasz personel, dostosowujemy godziny otwarcia sklepów dla potrzeb klientów. Dawne "Społem", często kojarzone z marazmem i sennością to już przeszłość!

Kiedy odwiedzicie nasze sklepy, przekonanie się Państwo sami! Zapraszamy!

"Społem" odwiedził TOM



ścią proponowanych do sprzedaży towarów. "Społem" może sobie pozwolić na niskie marże a nawet ceny póthurtowe!

Aby jednak zachęcić klientów do kupowania w spółdzielni, wiele jej sklepów zmieniło ostatnio swój wygląd. Wzorem dla modernizacji innych placówek stał się luboński sklep "Społem" przy ul. Kościuszki 47. Tutaj, na 400 m² [powierzchni, łatwiej można wyeks-



**KRAINA
KWIA TÓ W**

ul.11 Listopada 100
Lubon

detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wieńce i wianki
pogrzebowe

ZWHU Allan przedstawiciel Adler System
Lubon, Żabikowska 35

SZAFY NA KAŻDY WYMIAR

tel. 0-603 338 084
po 18⁰⁰ 833 46 82

Benefis "Benasa z Kocich Dołów"



Znany luboński artysta- amator Benon Matecki, gawędziarz, twórca piosenek i humoresek pisanych w gwarze poznańskiej obchodził jubileusz 50-lecia pracy artystycznej.

30.04.99 r odbył się z tej okazji w Domu Rolnika (L.O.K.) przy ul. Sobieskiego benefis jubilat.

Od 50 lat Benon Matecki swoją twórczością chroni od zapomnienia mowę, którą jeszcze niedawno postugiwali się mieszkańcy Poznania i okolic.

Humoreska "W cologu" zaprezentowana przez Benona Mateckiego gościom benefisu ubawiła wszystkich do łez. Zapisaliśmy ją dla czytelników "Echa".

W cologu

Raz kiedys posli my z Knajderem do cologu, a un przy wejściu lubro:

- Wej, Benas, a może byś mi tak fundnuł pół funta redysek, nie?

- Czemu nie, godom. I mu laj- słem. - Masz i wcinę!

A on mówi:

- nie teroz, ździebko późnij! nie! łazimy po cologu, łazimy, łazimy i wycie co? No i naroz podłazimy do cieloków. A tam stoł se taki dziadek z małym trzeszczokiem. Naroz tyn trzeszczok mówi do swojego dziadka:

- Dziadzia!

- No, czego chcioeś? jak klym- ków, to już nimom, boś wszystkie stworom wydo!

- Dziadzia! czy to jest prowda, że świnię pijom wódke?

- Oś ty Karol! Jo piyrwsze sły- sze, żeby świnię chłały berbeluche!

- Tak, to czemu dziadzia, jak żeś wczorej przyłoz zatrajtany do chaty to babcia godała, żeś się uchłół jak świnię?

- Zamknij snupe i nie ró b mi poruty, bo cie wyncyj nie zabiore do cologu!

A potym my się przyknaili do hipcia, nie. Hipcio w ty wodzie siedzi, a obok stoł se taki isny. Się wyszczelił w jasny mantel i roz po roz coś świgoł hipciowi do żarcio, nie! A hipcio wyrechłół się z wody, stanół wis a wis isnego zadkiym i puściuł mu fange, aż mu cołki mantel obrechto!

A Knajder mnie trunco:

- Benas, eknij! eknij! Teroz mo mantel w kwiotki a na kalafie same piegi!

Mówie wom! Zaczyli my sie chichrać, on na nos się zaczął ćpać! Mówie:

- Knajder, idziymy, bo nom jesczyk nałuzgo, nie!

A potym my poszli do klotki z małpami. A Knajder? Wycie co? Świgoł je! Tyn szuszfol z rudom glacom świgoł je redyskami!

A małpy robinty gupie ryfy i fikały koziołki!

A jedna przyszła blizy i ejbła mu bobie i świecintła klara, bo się jego łysina ukozoła!

A obok stały takie dwa szcuchy i jedyn do drugiego godo:

- ty, co bys wołół, zaś Bolek? Być gupi, czy łusy?

A tyn drugi godo:

- jo bym wołół być gupi, bo tego tak zoroż nie widać!

Mówie wom, Knajder się wścik! Chcioł się z nimi luzgać! Jo mówie:

- Knajder, nie zaczynej się, bo jo ci nie pomoge, wiesz, nie!

I idymy dalyj. Jak my podešli do klotki z lwami, jo tak szpucuje na te bydne lwy, wycie wiara, szpucuje, szpucuje i godom do Knajdra:

- Knajder!

- Czego chcioeś?

- Poszpucuj se na te bydne stwory! Cołkie życie w niewoli i to jesczyk za kratkami!

A Knajder na to:

- pa, Benas, ale onc to se chcioż poryczeć mogom!

Benon Matecki

Pozdrawiam Luboń !

Rozmowa z Korneliuszem Pacudą, dziennikarzem, specjalistą i propagatorem muzyki country.

Z okazji świąt majowych odbyła się w Komornikach, naszej sąsiedniej gminie, majówka country (1.05.99r). Na stadionie komornickim, na specjalnie zbudowanej estradzie występowali wykonawcy muzyki country. Zaprezentował się wśród nich także luboński zespół taneczny "Dallas", kierowany przez Jacka Przebierałę. Całość imprezy prowadził znany wszystkim miłośnikom country -Korneliusz Pacuda, największy w Polsce znawca i propagator tego rodzaju muzyki.

Korzystając z okazji poprosiliśmy K. Pacudę o krótką wypowiedź na temat polskiego odbioru country.

- Czy Pana zdaniem popularność muzyki country w Polsce rośnie?

K.P. - Sądzę, że tak. Szczególnie w Wielkopolsce tworzą się ostatnio niezłe grupy grające country. Ale

wielki udział w jej powstaniu mieli emigranci z Europy (zarówno Środkowej jak i wschodniej), a "polka" jest przecież typowym tańcem kowbojskim.

- Czy wobec tego powinniśmy częściej słuchać country?

K.P. -Jeśli przyjęliśmy do naszej kultury muzycznej rocka czy regge, to powinniśmy także korzystać z country, tym bardziej, że ten rodzaj muzyki jest bliższy naszemu słowiańskiemu przeżywaniu emocji.

- Jak ocenia Pan, jako profesjonalista, występ lubońskiej grupy tanecznej "Dallas"?

K.P. -Obserwuję ich już od dwóch lat. Robią ciągle postępy. Są dynamiczni i coraz lepsi! Spotykamy się na wielu imprezach country i widzę, że to są prawdziwi pasjonaci. Mają w sobie tę iskrę, która może pociągnąć innych. Co-



to właściwie nic niezwykłego. Przed laty, właśnie z Poznania pochodziła jedyna profesjonalna wykonawczyni tej muzyki - Urszula Sipińska. Prawdziwa muzyka country to między innymi śpiew na głosy - dlatego też poznaniacy, którzy mają doskonałe szkoly śpiewu chóralnego i wspaniałe tradycje śpiewacze, umieją śpiewać country. Wbrew pozorom, ta muzyka jest nam bardzo bliska. Brzmia w niej te same nuty, które usłyszeć można w melodiach ludowych Europy wschodniej. Bo chociaż zwykle uważa się, że jest to muzyka wywodząca się z tradycji angielskich czy irlandzkich, to tak naprawdę

untry to przecież nie tylko muzyka, to sposób na życie! Wasz klub country może być dobrym początkiem dla tych, którzy chcą poznać muzykę i styl country.

Pozdrówcie ode mnie wszystkich sympatyków muzyki country w Luboniu!

Właściwie - pozdrówcie cały Luboń, kto wie, może już niedługo spotkamy się u Was na pikniku country?

Z Korneliuszem Pacudą przy okazji majówki country w Komornikach rozmawiała Izabella Szczepaniak

II Święto Muzyki i Pieśni im. Feliksa Zgrzeby!

Luboński chór "Bard" już po raz drugi uczcił swojego zasłużonego dyrygenta Feliksa Zgrzebę, organizując 30.05.1999r. przy współpracy z Zarządem Miasta oraz Towarzystwem Miłośników Miasta Lubonia II Święto Muzyki i Pieśni (pierwsze odbyło się w 1997r.).

Tak jak poprzednim razem święto ma charakter prezentacji. Do udziału w nim zaproszono zaprzyjaźnione z "Bardem" chóry z okolic Poznania. Swoją przyjazd zapowiedziały:

Tarnowo Podgórze - Chór Mieszany im. Feliksa Nowowiejskiego, Poznań - "Orły Białe", Kaźmierz - Kolo Śpiewacze im. S. Moniuszki oraz orkiestra dęta z Poznania.

Niestety udziału odmówił drugi luboński chór "Canticorum", a szkoda, bo Święto Muzyki i Pieśni jest okazją do zaprezentowania sztuki śpiewaczego i porównania posiadanych umiejętności z innymi chórmi.

Dobrze się jednak stało, że tego rodzaju impreza kulturalna odbywa się po raz kolejny. Ma ona szansę stać się tradycją i w ten sposób na trwałe upamiętnić imię Feliksa Zgrzeby. Przy okazji chór "Bard", jako główny organizator Święta zyska należną sobie rangę w odbiorze społecznym.

Bo przecież "Bard" to długoletni "ambasador" naszego miasta!

Ten chór, który w 2000 roku będzie obchodził 65-lecie swego istnienia został formalnie założony tuż przed II wojną światową. Od tego czasu działa nieprzerwanie do dziś!

Obecnie na zespół chórzystów składają się 23 panie i 17 panów

(40 członków), mają w swoim repertuarze około 200 utworów, począwszy od pieśni religijnych, kolęd, pieśni patriotycznych, do fragmentów oper i piosenek ludowych.

W "Bardzie" śpiewają w y ł ą c z n i e mieszkańcy Lubonia. Zbierają się od lat w tej samej sali, oddanej na ich potrzeby przez Zakłady Ziemiaczane i pod okiem dyrygenta ćwiczą się w kunszcie śpiewczym.

W czasie długoletniej działalności "Bardem" kierowało 4 dyrygentów:

- Gracjan Król,
- Feliks Zgrzeba (przez 45 lat),
- Jerzy Brodniewicz i ostatnio - Marek Gandecki.

Prezesowało mu kilku prezesów, w tym przez 26 lat Edmund Roszyk a obecnie te funkcje pełni Melania Roszyk.

Feliks Zgrzeba przeprowadził chór przez najtrudniejsze lata powojennej Polski i przyczynił się do zintegrowania zespołu. Za jego dyrygentury chór osiągał najbardziej spektakularne sukcesy: brał udział w dożynkach centralnych w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Wszędzie reprezentował Luboń oraz Zakłady Ziemiaczane (w latach 1961-90 Zakłady Ziemiaczane przyjęły oficjalny patronat nad chórem i finansowały jego działalność).



Obecnie chór nie ma już takiego dużego sponsora. Zarząd Miasta opłaca wprawdzie dyrygenta, ale na inne cele nie ma już środków. Dlatego też chórzyci z zazdrością patrzą na reprezentacyjne stroje innych zespołów śpiewaczych.

Cóż, panowie nieco "powyrastali" z uszytych 12 lat temu granatowych garniturów a panie jak się da odświeżają swoje czarne spódnice i czerwone bluzki. Niestety, nowych strojów nie widać, a chór musi wizualnie prezentować się jako zespół. Dobrowolni darczyńcy wspomagają chór jak mogą, ale przecież nikt nie ubierze jednakowo 40 ludzi! Cała nadzieja w tym, że Zarząd Miasta obiecał znaleźć jakieś pieniądze na stroje dla "Barda".

Cóż, warto chyba inwestować w grupę tych zapalonych śpiewaków, którzy każdą wolną chwilę poświęcają pięknej muzyce chóralnej. To oni przecież uświetniają wszystkie ważne uroczystości w naszym mieście!

Pod batutą młodego dyrygenta (Pan Marek Gandecki, wykładowca w Akademii Muzycznej w Poznaniu, ma 34 lata), "Bard" rozszerzył repertuar o utwory muzyki poważnej. Mimo znacznej różnicy wieku pomiędzy dyrygentem a chórzystami, w "Bardzie" panuje pełne porozumienie. Chórzyci szanują w swoim dyrygencie zaangażowanie w pracę i niezwykle wyczulone na "fałsze" ucho. On ze swej strony docenia ich zamiłowanie do wspólnego śpiewania i chęć współpracy. Ta współpraca jest widoczna w coraz wyższym poziomie występów "Bardu".

Całokształt dotychczasowej działalności "Bardu" został doceniony - 27.09.1997r., Rada Miasta Lubonia przyznała chórowi Medal Nr 1 "Zasłużony dla Miasta Lubonia", za wybitne zasługi poniesione na rzecz społeczności lokalnej. Żeby tak jeszcze dało się to przełożyć na pieniądze!

I.S.

SAT - CLUB - TV
Sklep RTV-Servis-Ustugi

MONTAZ INSTALACJI
ANTENOWYCH TV I SAT
SERWIS TECHNICZNY RTV-SAT

C.H. „GESA”, UL. PADEREWSKIEGO 18
tel. 810 47 23, 0-602 30 66 77, dom 813 14 89

CYFRA+



Wizja TV

Zakład Naprawy Obuwia
Fachowe usługi

naprawy obcasów i zelówek, wymiany obcasów
wymiany spodów, zwężanie i poszerzanie kozaków
wszywania zamków do kurtki skórzanych, plecaków,
torebek, obuwia, nabijanie nap, oczek, nitów ...

Błażej Kokornaczyk, ul. Zabikowska 56
(przy parkingu), tel. 810 22 34

**ZAKŁAD
BUDOWLANY**
CIESIELSTWO
BLACHARSTWO
DEKARSTWO

Luboń, ul. Pszenna 4
tel. (0-61) 810 52 02
tel. kom. 0-501 479 437

VIDEOFILMOWANIE

ZDJĘCIA REPORTAŻOWE

(śluby, chrzty, inne)
- usługi foto (punkt przyjęć)
- filmy, albumy, ramki

TOMAKS, ul. Strolcha 33
Luboń, tel. 810 23 19

Zakład Stolarski

Przyjmę uczniów

wyrób boazerii

Andrzej Ratajczak

ul. Juranda 24, 62-032 Luboń, tel. (0-61) 810 53 33

Rozważne opalenie się to dobry pomysł.

Większość ludzi odczuwa opalanie, zarówno na słońcu jak i w solarium, jakie bardzo przyjemne doznanie, które pozwala im czuć się dobrze i być zrelaksowanym.

Opaleni ludzie są zdrowsi i bardziej atrakcyjni, a ubrania wyglądają na nich lepiej. Poza kosmetycznym efektem (piękna opalenizna) odpowiednie naświetlanie sprzyja zdrowiu przez tworzenie witaminy D w organizmie (skuteczne przy chorobach przemiany materii, krzywicy, przeziębieniach). Przy różnych chorobach skóry takich jak: trądzik, występuje również korzystne działanie. Pigment wytwarzany jest pod wpływem promieniowania ultrafioletowego A (UVA), (inne czynniki nie mają na to wpływu). Inny typ promieniowania ultrafioletowego - UVB odpowiada za wytworzenie nowych pigmentów i powoduje oparzenia. Dlatego lampy opalające emitują znacznie mniej UVA i UVB niż zwykłe światło słoneczne. W solarium nie ma ryzyka oparzeń w porównaniu z opalaniem się na wolnym powietrzu. Co więcej, udział ultrafioletu w świetle słonecznym może się zmieniać każdego dnia, podczas gdy w przypadku solarium zawartość ultrafioletu jest bardzo równomierna. Twoja opalenizna w solarium, da Ci kilka stop-

ni ochrony przed silnym wakacyjnym słońcem. Korzystając z urządzeń do opalania kamracji nie grozi Ci żadne niebezpieczeństwo. Pod warunkiem, że przestrzegasz czasów opalania, odpowiednich dla Twojej kamracji. Na słońcu nie możemy być tego nigdy pewni, dlatego opalanie w solarium to dobry pomysł, szczególnie przed wakacjami!

Joanna Matczyńska

Solarium SUPER TURBO
nowe szybko opalające lampy
"E.C.O." pralnia chemiczna
Luboń ul. Ks. Stręcha 14
tel. 813 17 45
Pn. - Sob. 900 - 2200

Sukces w twoich rękach

Nazywam się Joanna Bernaczyk. Zawodowo zajmuję się bioenergoterapią. Kocham swoją pracę i przynosi mi ona wiele satysfakcji. Energia jest wspaniałym lekarstwem na wszystkie choroby, uspokaja, wycisza, relaksuje, pomaga przezwyciężyć wiele schorzeń, dodaje sił i pobudza organizm do działania. W połączeniu z medycyną tradycyjną jest doskonałym lekiem.

Nasze myśli tworzą naszą rzeczywistość. Myśli i słowa mają bardzo znaczący wpływ na nasze życie. Często mówimy coś i myślimy bez zastanowienia jaką może to przynieść szkodę nam i naszemu życiu! Kiedy np. coś nas boli, to wciąż mówimy o bólu i utożsamiamy się z nim. Wtedy pograżamy się w bólu jeszcze bardziej i nie pomagają nam

Bioenergoterapia Radiestezja Rezonans magnetyczny
Rejestracja telefoniczna
Wtorek - Piątek
tel. 810 28 58



żadne tabletki. Spróbujmy słowo "choroba" zastąpić słowem "zdrowie" a wtedy pocujemy się znacznie lepiej! Walczmy o zdrowie! Walczmy o dobre samopoczucie! Walczmy pozytywnym słowem i pozytywną myślą! Powtarzajmy sobie często JESTEM ZDROWY, JESTEM SILNY, JESTEM PEŁEN ENERGII! Kiedy mamy problemy finansowe i do zrealizowania trudne zadanie powtarzajmy sobie ODNO-SZĘ SUKCES, WSZYSTKO MI SPRZYJA! Powtarzając sobie często słowa i myśląc pozytywnie obronimy się przed chorobą i brakiem pewności siebie. Staniemy się lepsi, zdrowsi! Pozytywne myśli i słowa wypowiedziane dzień po dniu dadzą nam siłę, która sprawi, że nigdy już nie zwątpimy w siebie a niemożliwe stanie się możliwym!

JESTEŚMY ZDROWY, SILNI I PEŁNI ENERGII. ODNOSIMY SUKCES I WSZYSTKO NAM SPRZYJA! Te słowa są siłą! Każdy z Nas ma w sobie MOC. Pozwólmy jej działać!

J. Bernaczyk
Bioenergoterapeuta

Cała nadzieja w profilaktyce.

Mówiąc humorystycznie, ludzie dzielą się na takich, którzy właśnie leczyli się u dentysty, są w trakcie leczenia lub wkrótce wybierają się aby leczyć zęby.

To stwierdzenie obrazuje nam dobitnie, że problemy z uzębieniem są powszechne i zdecydowana większość ludzi zapoznała się osobiście z fotelem dentystycznym.

Choroby zębów i jamy ustnej są dzisiaj uznane za problemy społeczne o bardzo dużym nasileniu. Nie znaczy to wcale, że było tak zawsze. W dawnych czasach, pomimo, że przybory do higieny jamy ustnej nie były tak rozpowszechnione kłopoty z zębami nie były tak dotkliwe. Obecnie można stwierdzić, że próchnica zębów jest chorobą współczesnej cywilizacji.

Składa się na to wiele czynników, a nade wszystko styl życia charakteryzujący się nagminnym spożyciem węglowodanów t.j. cukrów, które występują w formie oczyszczonej w wielu produktach spożywczych. Również zanieczyszczenie środowiska ma swój ważny wpływ na intensywność występowania próchnicy.

Charakterystyczne, że w czasach trudnych, np. podczas wojen, próchnica występuje w mniej aktywnej formie.

Bardzo podatne na złe wpływy odżywiania są dzieci, szczególnie te najmłodsze. Znany jest problem powszechnego podawania dzieciom laktocci, które są formą nagrody bądź przerywnikiem między posiłkami. Zaznaczyć tu trzeba, że natura powoduje, że zęby mleczne są szczególnie słabe i podatne na negatywne wpływy działania kwasów, występujących w jamie ustnej. Dość powszechna opinia, podtrzymywana niestety przez niektórych stomatologów, o braku leczenia zębów mlecznych jest wysoce niewłaściwa i szkodliwa. Zęby mleczne wyrzynają się w określonym czasie i powinny trwać w jamie ustnej określony czas. Przedwczesna utrata może powodować poważne zaburzenia w gryzie, a zepsute zęby mleczne mogą mieć negatywny wpływ na rozwój zęba stałego. A w wielu przypadkach chore zęby mleczne stają się źródłem tzw. Chorób odogniskowych. Są oczywiście metody na to aby "mleczaki" dotrwały do czasu fizjologicznej wymiany na zęby

stałe i w tym momencie rola rodziców jest nie do przecenienia.

Stomatolog może w głównie informować, tłumaczyć ale nie może wpływać na ograniczenie spożycia słodczy, czy też kontrolować codzienną higienę jamy ustnej.

Idęciem jest, gdy pierwsza wizyta dziecka, najlepiej ok. Trzeciego roku życia, w gabinecie dentystycznym potraktowana jest jako rodzaj zabawy.

Dziecko kontaktuje się wówczas z gabinetem nie w atmosferze stresu, ale przyjemnego spotkania z czymś nowym.

Lekarz informuje dziecko jak również rodziców co powinno się robić, aby nie mieć kłopotów z zębami.

Już w wieku trzech lat możemy zęby zabezpieczyć lakiem przed próchnicą. Jest to oczywiście postulat, który byłby pewnym ideałem. Natomiast prawie obowiązkiem jest zabezpieczenie zębów trzonowych. Jest to metoda bardzo skuteczna i całkowicie bezbolesna. Lakowanie powinno się powtarzać co sześć miesięcy, jednak przy dobrej higienie zabieg ten można wykonywać rzadziej.

Tak więc widzimy, że można bez stresu kontaktować się z gabinetem dentystycznym. Ma to ogromne znaczenie na późniejszy stosunek człowieka dorosłego do problemu leczenia zębów.

Brak złego doświadczenia nie powoduje tak licznych, często nie uświadomionych lęków przed dentystą u ludzi dorosłych.

Aktualne zmiany w ochronie zdrowia musza uświadomić, szczególnie rodzicom, że to właśnie od nich zależy czy ich dzieci w dorosłe życie wejdą ze zdrowymi zębami. Nie można już liczyć na to, że w przedszkolu czy gabinecie szkolnym ktoś zajmie się dzieckiem bez udziału rodzica.

Tylko wzajemna dobra współpraca pomiędzy lekarzem stomatologiem a rodzicami może przynieść określone, dobre rezultaty, które rzutować będą na całe przyszłe życie.

Lekarz Stomatolog
Nidecki Ryszard

TELEANGIEKTAZJA - czyli problem pękających naczynek

W tym numerze chciałybyśmy przybliżyć problem skóry z rozszerzonymi naczynkami. Poznają Państwo przyczyny pojawiania się "pajęczków" oraz sposoby zwalczania.

PRZYCZYNY POWSTAWANIA:

- skłonności dziedziczne
- nadmierny wysiłek
- zaburzenia układu krążenia
- nadciśnienie
- zmiany hormonalne
- nadmierne opalanie
- stresi i stany napięcia nerwowego

ZAPOBIEGANIE:

- unikaj gwałtownych zmian temperatury
- chroń twarz przed słońcem, wiatrem i mrozem (stosuj kremy z filtrem UV)
- unikaj ostrych przypraw, gorących napojów, alkoholu (zwłaszcza czerwonego wina)
- unikaj gorących kąpiel, sauny i parówek twarzy
- nie stosuj kosmetyków z alkoholem oraz peelingów zianistych

PIELĘGNACJA W GABINETIE KOSMETYCZNYM:

Popękane naczynka trudno jest zlikwidować. Defektu tego nie można zatrzymać, ale w dużym stopniu można spowolnić jego rozwój.

· doświadczona kosmetyczka może Państwu zapropono-

wać jonoforezę (jest to wprowadzenie leku w głąb skóry za pomocą prądu)

· naświetlanie lampą SO-LUX z niebieskim filtrem



· zabiegi liftingujące, po których rozszerzone naczynka są niemal niewidoczne (JON MASK FORTE, GUAM, QMS)

· Koagulacja lub elektroliza. Zabieg polegający na wkłuwaniu w naczynka igły. Metoda ta należy do najbardziej skutecznych. Jej efekty są długotrwałe

To tyle na temat naczynek, a już w następnym artykule o zabiegach wyszczuplających. Czy są skuteczne, czym się różnią i czy Nas na nie stać. Do następnego spotkania na łamach "ECHA"

MARGO

FRYZJERKA NA TELEFON

PEŁEN ZAKRES USŁUG
PRZYJAZD DO KLIENTA GRATIS

tel. 0-601 84 34 34
818 12 02

Gabinet Kosmetyczny
"MARGO"
Najlepsze ceny
w Luboniu
Oferuje zabiegi
kosmetyczne
w pełnym zakresie
Lubon, ul. Pułaskiego 28
tel. 810 24 90

Grupa krwi A - rolnik

Kontynuując cykl "Krew kontra dieta" w tym numerze pragnę przedstawić Państwu charakterystykę grupy krwi A.

Grupa ta wytworzyła się z grupy krwi 0, w odpowiedzi na liczne infekcje, typowe dla gęsto zaludnionych obszarów oraz pod wpływem zasadniczych zmian.

W sposobie odżywiania. Pozwoliło to na lepszą tolerancję i przyswajanie roślin uprawnych.

CHARAKTERYSTYKA: Osoby z grupą krwi A charakteryzują się zwiększoną wrażliwością, jest to typ trochę introwertyczny. Jest to osobowość bardziej przystosowana do współżycia w dużych społecznościach, łatwo adaptuje się do zmian dietetycznych i środowiskowych. Słabą stroną jest wrażliwy przewód pokarmowy i słaby system odpornościowy.

IDEALNE POŻYWIENIE: Źródłem pożywienia przyjaznego dla człowieka o grupie krwi A są białka roślinne, znajdujące się w roślinach strączkowych, a także produkty zbożowe. Dla tej grupy osób szczególnie ważne jest, aby otrzymywać pożywienie w możliwie najbardziej naturalnej postaci, ponieważ mogą mieć problemy z eliminacją nadmiernie przerobionej i oczyszczonej żywności. Osoby z wyraźnymi skłonnościami do rozwoju astmy i częstych infekcji, powinny ograniczać spożycie pszenicy, która powoduje zwiększoną produkcję śluzu. Większość warzyw jest wskazana dla grupy A, ale jest również kilka szkodliwych, takich jak papryka, która działa niekorzystnie na wrażliwy żołądek grupy A oraz ziemniaki i pomidory, których lektyny działają szkodliwie na przewód pokarmowy.

OGRANICZENIA: Produkty mięsne są słabo trawione przez osoby z grupą A, szczególnie należy wykluczyć spożywanie mięsa przetworzonego, np. szynki, parówek. Zawierają one saletrę, która sprzyja powstawaniu raka żołądka u ludzi z niskim poziomem kwasu żołądkowego (jest to cech grupy A). Nabiał jest również słabo trawiony przez osoby z grupą krwi A: mogą one tolerować małe ilości sfermentowanych produktów mlecznych, ale powinny unikać wszystkiego, co zawiera pełne



mleko, muszą też ograniczyć spożycie jaj.

SPORT: Ćwiczenia, które wyszczuplają i uspokajają, pomagają pokonać negatywne skutki stresu. Szczególnie wskazane są: joga, jazda na rowerze, pływanie. Natomiast typowe ćwiczenia związane z dużym wysiłkiem powodują wyczerpanie energii, ogólne napięcie i zwiększoną podatność na infekcje. Osoby z grupą krwi A powinny zwracać szczególną uwagę na oznaki niedoboru witaminy B12 i żelaza. Ich dieta nie jest bogata w te składniki, ponadto osoby te często mają problemy z wchłanianiem witaminy B12. Witaminy E i C oraz selen są doskonałym środkiem ochronnym zarówno przed rakiem, jak i chorobami serca, dwoma czynnikami ryzyka dla grupy krwi A. W diecie tej grupy nie należy zapominać o małych dawkach cynku, który wzmacnia system odpornościowy oraz chromie (z powodu podatności na cukrzycę osoby z grupą krwi A).

Grupa krwi A-ROLNIK jak widzimy spożywała pierwotnie roślinność, grupa krwi 0-MYŚLIWY-pokarmy zwierzęce. Z upływem czasu pojawiła się nowa grupa krwi-B, a to co spożywali ci osobnicy i tajniki grupy krwi B poznać Państwo już za miesiąc.

W konkursie z poprzedniego numeru prawidłowa odpowiedź brzmiała MYŚLIWY. Nagrody wylosowali: Maria Pełka, Agnieszka Graczyk, Marian Kowalczyk. Gratulujemy!

Teraz następne pytanie konkursowe: Czy osoby z grupą krwi A mają wrażliwy żołądek?

Odpowiedzi prosimy kierować na adres: 62-030 Lubon, ul. Armii Poznań 38. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do 17 czerwca. W redakcji na zwycięzcę czeka nagroda. Na kartkach proszę zaznaczyć swoją grupę krwi. Dlaczego? To niespodzianka.

Manuela Michalak

Dzień dziecka na dzikim zachodzie

Jak co roku P.W.H.U. "MERKURY", w ramach którego działa COUNTRY CLUB "Północ-Południe" jest organizatorem festynu z okazji DNIA DZIECKA, który odbędzie się 6.06.1999

roku w Luboniu na terenie klubu. Przeznaczony jest dla szerokiego grona dzieci również niepełnosprawnych. Dzieci będą się

bawić w scenerii "DZIKIEGO ZACHODU" biorąc udział w konkursach z nagrodami. Dodatkowe atrakcje to: występy zespołów muzycznych i tanecznych, przejażdżka koniem i bryczką, loteria fantowa, ognisko z kiełbaskami oraz wspólna zabawa. Z tego tytułu apelujemy do wszystkich, którzy chcieliby przyczynić się do



zorganizowania tego festynu, o wsparcie finansowe lub rzeczowe. Wszyscy ofiarodawcy będą uwidocznieni na plakatach oraz wy czytani kilkakrotnie w trakcie trwania imprezy. Prosimy o telefoniczne potwierdzenie deklarowanej pomocy.

Kontakt: COUNTRY CLUB "Północ-Południe", 62-030 LUBOŃ, ul. Kwiatowa 30
Tel.-fax-(0-61) 8130-906,
tel.kom. 0604-379-755
Z poważaniem
Jacek Przebierała

ROŻEN KOGUCIK

Teresa Gierczyk

poleca:
KURCZAKI Z ROŻNĄ
WYROBY GARMAŻERYJNE
FRYTKI, NAPOJE



Luboń, ul. OKRZEI 16
zamówienia telefoniczne 813 05 89

ROŻEN KOGUCIK

Junior

Marcin Gierczyk

poleca:
KURCZAKI Z ROŻNĄ
HOT-DOGI
HAMBURGERY
FRYTKI



Luboń, ul. POWSTAŃCÓW WLKP. 79
zamówienia telefoniczne 0-604 422 019

UWAGA!

IMPREZA RODZINNA TUŻ, TUŻ!!!

27 czerwca br. zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w imprezie rodzinnej dla posiadaczy rowerów i nie tylko. W programie:

- rajd rowerowy ścieżką rowerową od pomnika "Siewcy" przy ul. Armii Poznań do stadionu LKS przy ul. Rzecznej,
- wspólne ognisko na stadionie LKS (wiele niespodzianek i atrakcji),
- losowanie nagrody głównej (roweru górskiego) dla zgłoszonych rowerzystów,
- kupony odbierane będą na starcie.

Start o godzinie 14.00..

Szczegóły na plakatach!

Współorganizatorzy:

"ECHO LUBONIA"

"Aqua Pub"

Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia

Patronat medialny:

"Gazeta Poznańska"

Życzenia ... Życzenia ... Życzenia ...

- Kochanemu synowi Rafałowi Różańskiemu z okazji 25. urodzin zdrowia szczęścia i pełnej kasy życzą rodzice.

- Kochanemu mężowi dużo zdrowia na następne wspólne lata z okazji 33 rocznicy życia

życzy Bożena

Z okazji dnia dziecka wszystkim małym czytelnikom „Echa Lubonia” oraz tym, którzy jeszcze nie umieją czytać życzymy wiele radości i słodyczy bez ograniczeń.

Redakcja.

GORĄCA LINIA ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI

Bardzo dziękujemy za telefony w sprawach, które Państwa bulwersują, zadziwiają lub chcielibyście wiedzieć więcej na ich temat. Już w następnym numerze pewne sprawy poruszone przez Państwa w rozmowach telefonicznych odbiją się ECHEM. Uwaga 24 GODZINY jest czynny numer 0501-731-205 pod którym reporterzy czekają na interesujące informacje. Pamiętajcie numer 0501-731-205 to numer S.O.S. czyli Skontaktujemy się Opiszemy Sfatografujemy. Oczywiście Redakcja zapewni dyskrecję.

Informacja o biurze reklam

Szanowni Państwo!

Jeżeli zechcecie reklamować się w „Echu Lubonia” to wystarczy wykrocić numer 0-501 731 205 i zamówić reklamę. Akwizytor przyjdzie do państwa, lub, jeżeli chcecie przyjść ze swoją reklamą osobiście czeka na Was biuro reklam „Echa” w Bibliotece Miejskiej (ul. Zabikowska 42).

KUPON NA ŻYCZENIA LUB OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

TREŚĆ

SKLEP

IZABELLA

BIELIZNA

damska, męska, dziecięca

STROJE KAPIELOWE

RAJSTOPY SKARPETY

DRESY

spodnie dresowe, legginsy

FRANKI

również szycie na miarę

ŻALUZE

pienowe, poziome, drewniane

ROLETKI

wewnętrzne, zachodnie materiały
ROLETY ANTYWŁAMANIOWE

ZAPRASZAMY Pn. Pt. 11⁰⁰.-18⁰⁰
ceny Sobota 9⁰⁰.-14⁰⁰

producenta - sprawdź

Luboń, ul. Sobieskiego 2
Wejście od ulicy Zabikowskiej
tel. 0-601 712 606

„Echo Lubonia”

Redaktor naczelny:

Tomasz Kujawa

Z-ca Red. Naczelnego:

Izabella Szczepaniak

Sekretarz Redakcji:

Manuela Michalak

Redaktor Techniczny:

Damian Dąbrowski

Wydawca: Agencja Wydawnicza -

Reklamowa - „IMI PRESS”

Adres redakcji: 62-032 Luboń,
ul. Łączna 24, tel. 0-501 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji.

kupon zgłoszeniowy

Imię

Nazwisko

Wiek lat



CALIDA s.c.



**ZAKŁAD
KOTLARSKO - INSTALACYJNY**



CALIDA BIS s.c.

oferuje kompleksowe wykonawstwo "pod klucz":
kotłownie na paliwo stałe, ciekłe, gazowe,
modernizacji kotłowni, instalacji sanitarnych, sieci zewnętrznych



Kotłownia gazowa 450 kW - SM Manieczki /1998 r.

Zakład Instalacyjny  "CALIDA"

**62-030 Luboń, ul. Armii Poznan 38, tel./fax (0-61) 813 16 95
tel. kom. 0-603 126 660, e-mail: s-z@poczta.wp.pl**

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży - magazyn
detal, hurt, raty



Roben
CERAMIKA BUDOWANA



IBF
Roben
Wiekor
RuppCeramik
Prodach
IKO
W.Quandt
Velux
Nicoll
Bebeg
Gullfiber
MacoDach
Pwlla
KNAUF



Dach-Bud

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-20-581 w.208

www.sylaba.poznan.pl/Dach-Bud dachbud@sylaba.poznan.pl

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny - pcv, miedz, cynk
wełna termoizolacyjna
plyty styrop. do dach. skośnych
plyty styrop. do dach. płaskich
plyty gipsowo kartonowe
folie dachowe
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor
artykuły dekarskie
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
wykonawstwo



SPOŁDZIELCZY BANK LUDOWY

W POZNANIU ODDZIAŁ W LUBONIU

Rok założenia 1894

Bank oferuje Państwu szeroki pakiet usług bankowych z zastosowaniem procedur przyjaznych dla Klienta w zakresie:

✓ KREDYTÓW

samochodowego, gotówkowego, ratalnego, mieszkaniowego, w ROR, w rachunku bieżącym, płatniczego, dyskontowego, obrotowego;

✓ PROWADZENIA RACHUNKÓW BANKOWYCH

bieżących, pomocniczych, oszczędnościowo - rozliczeniowych (ROR)

✓ OBSŁUGI OBROTU PŁATNICZEGO NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

Realizacja płatności i składek ZUS

SBL TWOIM NAJBLIŻSZYM BANKIEM LOKALNYM

62-031 Luboń, Pl. Wolności 2
tel./fax 813 01 31

Bank otwarty: **poniedziałek 9⁰⁰ - 17⁰⁰**
wtorek-piątek 8⁰⁰ - 15³⁰



WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze WSZYSTKO DLA OGRODU
zaprasza na zakupy w sezonie '99
po cenach z sezonu '98

Pelen asortyment
roślin rabatowych
i balkonowych
bylin roślin ozdobnych,
sadzonki warzyw.
Place zabaw, baseny,
huśdawki, piaskownice.

Tutaj nasz
znajdziesz

Puszczyczkowo ul. Sobieskiego Poznań

serdecznie zapraszamy

RESTAURACJA

Jan III Sobieski



Stworzyliśmy go właśnie dla Was

WESELA WE DWORKU DLA 120 OSÓB
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126A
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0-603 329 930